

Nr 4/177  
Kwiecień 2011 r.  
Cena 2,00

# ZIEMIA

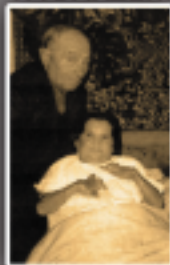
## KOLBUSZOWSKA

### Jan Paweł II we wspomnieniach

strona 2 - 7

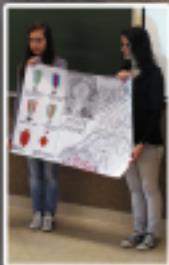
W numerze

#### WYDARZENIA



Sprawiedliwi  
Wśród  
Narodów  
Świata  
z Kolbuszowej  
Dolnej  
strona 8

#### WYDARZENIA



IV Powiatowy  
Sejmik  
Uczniowski  
strona 12

#### WYDARZENIA



Program  
Dni  
Kolbuszowej  
strona 39



*Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych pragniemy życzyć, aby były one przepełnione radością obcowania z rodziną i przyjaciółmi, miłością oraz refleksją związaną z tym pełnym zadumy ale także radosnym czasem.*

*Regionalne Towarzystwo Kultury im. J.M. Gosłara  
oraz Redakcja Ziemi Kolbuszowskiej*



# MOJE SPOTKANIA Z JANEM PAWŁEM II

ks. Zbigniew Bogacz



## KS. ZBIGNIEW BOGACZ OPOWIADA O SWOICH SPOTKANIACH Z OJCEM ŚWIĘTYM

*Znamy si od wielu lat, razem chodzili my do kolbuszowskiego liceum. Obecnie jeste ksi dzem katolickim, w dodatku ksi dzem, który miał wyj tkowe szcz - cie by przy papie u w wielu najwa niejszych chwilach. Kiedy przebywał w Rzymie podczas pontyfikatu Jana Pawła II?*

Przebywałem w Rzymie jako student w latach 1986 - 1991 i pó niej od 2003 do 2008. W pierwszym okresie studiowałem w Papieskim Instytucie Wschodnim i mieszkałem u jezuitów. Podczas studiów byłem rok w Szwajcarii, krótko w Białorusi, w Stanach Zjednoczonych i Francji na ró nych zast pstwach. W latach 2003 - 2008 byłem radnym naszego przeło onego generalnego, odpowiedzialnym za wspólnoty Zgromadzenia Ksi y Najwi tszego Serca Jezusowego w Polsce i w Europie.

*Jak si to stało, e młody człowiek pochodzi cy z małego miasteczka na Podkarpaciu, znalazł si w najbliższym otoczeniu papie a?*

Gdy przebywałem w Rzymie jako student, to był taki okres, e prawie ka dy mógł spotka si z papie em. Po prostu miałem bli ej, mieszkałem na miejscu. Były liczne pielgrzymki z Polski, były te były spotkania indywidualne z ludźmi, z którymi Papie ch tnie si spotykał. Pó niej, w latach 2003 - 2008, kiedy przybywałem do Rzymu podczas pobytów ks. profesora i kardynała Stanisława Nagygo, towarzyszyłem mu w czasie mszy wi tych, obiadów czy kolacji z papie em.

*Naszego Ojca wi tego znamy głównie z ekranu telewizora, rzadziej ze spotka podczas jego pielgrzymek do Polski. Ty miałe to wielkie szcz cie by bli ej Jego wi toblwi ci. Prosz opowiedz nam jakim człowiekiem był papie , tak na co dzie ?*

Był to człowiek, który potrafił rozmawia ze wszystkimi: z prostymi lud mi poniewa stracił rodziców jako dziecko, z góralami bo kochał górali, z aktorami poniewa sam pisał w młodo ci, naukowcami, bo sam był naukowcem, filozofem, z prezydentami, bo był wielkim dyplomat . Praktycznie z wszystkimi potrafił rozmawia .

*Czy spotykaj c si z Polakami, z wami, wiedział co o was, o waszych rodzinach, pochodzeniu, interesował si osobami, czy rozmawiali cie po polsku?*

Zawsze rozmawiał z nami po polsku, pytał si sk d jeste , sk d pochodzisz. Py-

tał si te ile masz lat, zainteresowany był wszystkim. Ka demu indywidualnie po wi cał czas. Ka dego widział osobno. To taka wielka cecha papie a.

*Wspominale , e byłe przy papie u niedługo przed jego mierci , pod koniec stycznia 2005 r. Opowiedz prosz o tym spotkaniu.*

Tak, to było moje osobiste, pami tne, ostatnie spotkanie z Ojcem wi tym tutaj na ziemi.

Zawsze chodzili my do Ojca wi tego na kol dy. Ojciec wi ty piewał wiele kol d i pastorałek, trzeba podkre li , e znał wi cej zwrotek ni my, co nas zawstydzało.

A wtedy ju Ojciec wi ty był słaby. Kardynał Stanisław Dziwisz, wtedy jeszcze arcybiskup, zapytał: *Ojczy wi ty moemy za piewa trzy kol dy?* A Papie spojrział z rado ci na nas, uniósł r k i stanowczo, z u miechem powiedział *piewajmy*.

Przy trzeciej zwrotce zauwa yłem, e chwilami piewa z wysiłkiem, ale raduje si Jego serce, a przy kol dzie „Podnie r czk Bo e Dzieci błogosław Ojczyzn mił ” widziałem wielkie wzruszenie.

Wtedy kardynał Nagy wstał podczas tego posiłku i powiedział: *Ojczy wi ty dotychczas wiat widział, e niesiesz krzy , a teraz wisisz na krzy u*. A pó niej ks. Dziwisz chc c „rozbroi ” sytuacj na delikatniejszy zapytał: *Ojczy wi ty, a teraz Ojciec wi ty co powie kardynałowi?* A papie powiedział: *Stasiu przyje d aj tu jak najcz ciej*. To było w refektarzu w obecności arcybiskupa Dziwisza, ks. Sekretarza Mieczysława Mokrzyckiego i nas dwóch.

*Czy mo esz powiedzie nam, czy papie jadał polskie potrawy i co najbardziej lubił?*

Gdy przychodzili my z ksi dzem profesorem Stanisławem Nagym do papie a, to prawie zawsze na obiedzie albo na kolacji był polski urek i pó niej placki ziemniaczane.

*To był taki przysmak z Polski.*

To był polski przysmak, którym papie chciał zrobi przyjemno profesorowi Nagyemu i gdy pojawiali my si był ten urek i placki ziemniaczane. Posiłki zwykle były polsko-włoskie, bardzo skromne. Ostatni posiłek jaki pami tam, my my jedli urek na talerzach, a Ojciec wi ty pił go z garnuszka. Miał ju kłopoty z przełykaniem.

Ojciec wi ty podczas posiłków bardzo nas obserwował przy stole. A gdy wydawało mu si , e go nikt nie obserwuje to masował praw r k praw stron twarzy.

*Papie a trapiły wielorakie choroby. Na co szczególnie skar ył si Jan Paweł II?*

Nigdy nie słyszałem, eby na co narzekał, mog tylko poda za Arturo Mari, papieskim fotografem, autorem ksi ki „Do zobaczenia w raju”, e mówił, e cierpi, poniewa nie mo e si u miecha dla ludzi. Wielu si dziwiło dlaczego papie si nie u miecha, przecie on zawsze lubił si u miecha , niestety choroba mu to uniemo liwała.

*I znowu nie my lał o sobie tylko o innych. Ten u miech jest adresowany dla innych. A jak wygl dała jadalnia i kaplica Jana Pawła II*

Jadalnia Jana Pawła II była bardzo skromna, nie nale ało tam robi zdj .

Kaplica równie była bardzo skromna. Jan Paweł II długo si modli przed msz w. i pó niej po mszy w. te . W kaplicy był tylko krzy i mała ikona Matki Bo ej Cz stochowskiej. W tej w kaplicy długo si modlił. Odmawiał brewiarz, piewał Gorzkie ale... Zawsze po mszy, kiedy ju zdj ł szaty liturgiczne, długo kl czał. Papie miał taki notes, który trzymał na swoim kl czniku. W tym notesie były spisane szczególne intencje za zmarłych, za ywych, op tanych, no wszystko... I on bardzo cz sto po mszy w. brał go do r ki i modlił si długo, a uczestnicy mszy wychodzili z kaplicy do biblioteki i ustawieni w rz dzie czekali na wy cie papie a. A On przychodził i po kolei z ka dym si witał.

Pewnego razu, w 2000 r. z kardynałem Nagym, który miał kłopoty z chodzeniem, byli my zaproszeni do papie a na kolacj . Poniewa nie wie si , kiedy si dojedzie do Watykanu, to ja wyjechałem wcze niej. Mieli my takie, nazwijmy to bardzo prywatne wej cie, tam jest winda w Watykanie od kuchni, otworzyły mam siostry Sercanki, my my weszli i siostry Sercanki mówi , e Ojciec wi ty piewa jeszcze Gorzkie ale. Poszli my wi c do kaplicy. Ojciec wi ty w 2000 roku jeszcze takim pot nym głosem piewał te Gorzkie ale. W kaplicy był tylko papie , ks. arcybiskup Stanisław Dziwisz i ks. prałat Mieczysław Mokrzycki oraz 5 siostr sercanek. Jak sko czyły si Gorzkie ale ks. Dziwisz pokazał nam, eby i



do jadalni. Po 4, 5 minutach przyszedł Papież, ale ten już tak szedł ci ko i ks. Kardynał Nagy powiedział *Ojczyści, coraz nam gorzej chodzi*, a on odpowiedział: *Stasiu, dobrze jest staro idzie nam od nóg, a nie od głowy.*

***Cz sto towarzyszyły ks. Kardynałowi Stanisławowi Nagyemu. Go cił on równie w Kolbuszowej.***

Tak, Kardynał był w Kolbuszowej trzykrotnie. Odwiedził tu księdza proboszcza Jana Guta w szpitalu i długo rozmawiał z panem doktorem Mieczysławem Maziarzem. Nocował zawsze w Parafii w Brata Alberta. Pó niej go cił ten w Starostwie i Urzędzie Gminy, a także był przy nadaniu kolbuszowskiemu szpitalowi imienia Jana Pawła II. Spotkał się i rozmawiał z wieloma osobami.

***Kolbuszowa otrzymała równie, z okazji 300-lecia nadania praw miejskich, specjalne błogosławieństwo papieskie o treść:***

*Jego wi tobiwo Jan Paweł II łczy si duchowo z wszystkimi uczestnikami mszy w celebrowanej pod przewodnictwem ks. biskupa z okazji 300-lecia powstania miasta Kolbuszowej.*

*„Dzi kujcie Panu, bo jest dobry, bo łaska jego trwa na wieki.”*

*Ojciec wi ty yczy, aby ten jubileusz, który obchodzony jest w czasie wielkiego jubileuszu 2000 roku stał si przede wszystkim okazją do dzi kczynienia bo jej opatrzo ci za trzy wieki historii, obfitujcej w rodzinne wydarzenia, a zwłaszcza niezliczone dary duchowe. Modli si za tych wszystkich, którzy zostawili przykład autentycznej wiary, umiłowanie Kościoła i chrześcijańskiej tradycji. Niech to miasto b dzie zawsze wierne Bogu, a o ywonne bratersk jedno ci i wzajemn miłoci hołduje swoj chwalebne przeszło. Ojciec wi ty przesyła ks. biskupowi, duchowieństwu, władzom miasta Kolbuszowa oraz wszystkim mieszkańcom swoje apostołskie błogosławieństwo.*

Podpis arcybiskup Giovanni.

***Dla ka dego Polaka mier papie a była wydarzeniem wa nym, bardzo emocjonalnym przeżyciem. Jak my lisz jakie skutki wywołała mier papie a dla Polski dla wiata?***

Kto powiedział, i ja si z tym zgadzam, że była wielka tragedia dla wielu dla Polaków. Pamiętam, co dla mnie osobie było wielkim przeżyciem, gdy tu przed miercią Papież chciał si spotkać z wiernymi zgromadzonymi na placu w Piotra. Powiedział, eby otwarto okno domu papieskiego, z którego zwykle przemawiał, miał przygotowany krótki tekst,

ale wzruszył się i tak bardzo na widok zgromadzonego na placu tłumu, i wtedy, pamiętam to wszyscy, e tylko powiedział „Oby my się” i błogosławił wszystkim, ale nie mógł już, ze wzruszenia, po polsku nic przeczytać.

***Czekamy obecnie na beatyfikację naszego wielkiego rodaka. Jak Polacy przygotowuj si do tego wydarzenia? Jeste w Zakopanem, mo esz opowiedzie co przygotowujecie z tej wielkiej okazji?***

1 maja b dzie msza dzi kczynna za beatyfikację, o godz.

17, celebrowana przez ks. kardynała Stanisława Nagyego w sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach. To sanktuarium zostało wybudowane jako Votum Wdzięczności za ocalenie życia Jana Pawła II podczas zamachu na jego życie.

Równocześnie, chciałbym nadmienić (jest to zapisane...), e nigdy Ali Agca nie przeprosił Jana Pawła II, za to, e dokonał zamachu, natomiast powiedział, e chętnie by zrobił to jeszcze raz, tylko si boi tej Madonny z Fatimy. Mama zamachowca była u papieża i przeprosiła za niego.

Jak wspominałem mszę w odprawiał b dzie ks. Kardynał Nagy, jeden z ostatnich (żyjących) przyjaciół Ojczyści tego Jana Pawła II i podczas tej mszy w. powi ci pierwszy w Polsce Ołtarz im. Błogosławionego Jana Pawła II.

***Wspominał o przesłaniu testamentowym Jana Pawła II. Jak my lisz jakie warto ci s najcenniejsze, najważniejsze z tego testamentu dla współczesnego pokolenia Polaków?***

Otwórzcie drzwi Chrystusowi;

Nie łkajcie si ;

Pokój Tobie Ojczyzno moja;

Bóg dał nam Miłosierdzie;

Polska musi by wierna Bogu....

***Na koniec opowiedz co o sobie.***

Prosty yciorys. Urodziłem si w Kolbuszowej. Ukończyłem szkołę podstawową nr 2, liceum ogólnokształcące i wstąpiłem do Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego.

Zaraz po studiach wysłano mnie do Rzymu na studia wyższe w Papieskim Instytucie Wschodnim.



Ks. Zbigniew Bogacz z Matką Teresą

Moim marzeniem były misje. I zawsze mówiłem moim przełożonym, e chciałbym wyjechać na misje. Natomiast oni mnie wysłali na studia, na których byłem do 1991 r. Pó niej wróciłem do kraju, za w 1992 r. zostałem wybrany przełożonym Zgromadzenia Księży Sercanów w Polsce. W 1999 r. zostałem mianowany prowincjałem czyli przełożonym prowincji w Polsce.

***No na pewno władasz wieloma językami?***

Włoskim chyba... lepiej niż polskim, ponieważ włoski jest inny..., francuskim, rosyjskim, starosłowiańskim - ponieważ nauczyłem si obrzdku wschodniego, czyli greko-katolickiego, łacińskim, bardzo dobrze rozumiem hiszpański, mówię i odprawiam msze po angielsku.

***A jakie marzenia? Księdz te człowiek, te mo e mie plany, marzenia.***

Marzenie mam eby dostać si do Raju.

***To tak jak wszyscy.***

No tak, tak jak wszyscy. Nie mam szczególnych marzeń, na razie siedzę sobie spokojnie w Zakopanem i czekam na decyzje przełożonych w sprawie mojej dalszej przyszłości.

***Cz sto odwiedzasz Kolbuszow ?***

Tak raz na trzy miesiące.

***Bardzo dzi kujemy za udzielenie wywiadu. Zapraszamy ma dłu sz rozmow w rodzinnym mie cie***



## KOLEGA PAPIEŻA JANA PAWŁA II W KOLBUSZOWEJ

Na zaproszenie Parafii p.w. w Brata Alberta, w dniach 31.03 – 02.04.2011 w Kolbuszowej przebywał kolega z ławy szkolnej Karola Wojtyły P. Eugeniusz Mróz.

Pan Eugeniusz, mimo swojego podeszłego wieku, po wici wiele czasu, aby podzieli si z dzie mi i młodzi oraz wiernymi okolicznych parafii swoimi wspomnieniami z lat szkolnych, zwi zany mi z przyszłym papie em, oraz o ich kontaktach w pó niejszym okresie – w czasie pobytu Karola Wojtyły w Krakowie i w Watykanie. Jego ywe opowie ci były

bardzo interesuj ce i wniosły wiele nowe go do naszej wiedzy o Jania Pawle II.

W dniu 31.03.2011, w ramach rekolcji szkolnych w Zespole Szkół Nr 2, P. Eugeniusz dzielił si swoimi wspomnieniami z dzie mi Szkoły Podstawowej i z młodzi Gimnazjum. Uczestniczył równie w spotkaniu z wiernymi parafii w Kolbuszowej Górnej w czasie mszy w. o godz. 18.

Nast pnego dnia opowiadał swoje prze ycia na otwarciu przegl du teatrów w MDK w Kolbuszowej. Pó niej spotkał si z wiernymi z parafii w Kupnie

(o godz. 9.30) oraz w Por bach Kupie - skich (o godz. 16). O godzinie 19, w parafii p.w. w Brata Alberta odbyła si uroczysta multimedialna droga krzy owa, po której P. Eugeniusz Mróz opowiadał o swoich spotkaniach z Janem Pawłem II.

W czasie pobytu P. Eugeniusza Mroza w Kolbuszowej Katolickie Radio Via z Rzeszowa przeprowadziło z nim wywiad, który, dzi ki uprzejmo ci w/w Radia, publikujemy poni ej.

## WYWIAD Z KOLEGĄ JANA PAWŁA II EUGENIUSZEM MROZEM

Urodziłem si w Limanowej, w uroczym miasteczku w Beskidzie S deckim. Gimnazjum zacz łem w Nowym S czu, a w 1935 r. mój ojciec, urz dnik skarbowy, został przeniesiony z Limanowej do Wadowic. Zamieszkali my ca rodzin w tym samym budynku, w którym mieszkał Karol Wojtyła. To była kamienica ydowska. Byli my s siadami.

W roku 1935 Karol był ju pól sierot . Jego matka Emilia zmarła na chorob neerek i serca, gdy Lolek miał 9 lat i był w 3 klasie. Karol bardzo j kochał. Jeden z wierszy Karol po wici ukochanej matce, która pierwsza kre liła na jego czole znak krzy a. Otrzymał bardzo staranne wychowanie religijne. Rano Lolek zaczynał dzie od modlitwy, ko czył równie na modlitwie. Rano, w czasie ubierania, piewali my godzinki: „Zacznijcie wargi nasze, chwali Pann wi t , zacznijcie opowiada cze jej niepoj t .” Niestety ju obecnie s jako mało piewane. piewanie godzinek nas tak pogodnie nastrojało na cały dzie .

Po mierci matki funkcje opieku cze obj ł ju całkowicie ojciec, emerytowany ju wówczas porucznik 12 pułku piechoty. Ka da chwila była w pełni przez nich wykorzystywana, pó niej weszło to w krew Karola w czasie jego lat młodzi - czych i pó niejszych. Ju w dzieci stwie, jako mały chłopiec, słu ył jako ministrant, był prezesem kółka ministrantów. Obok nas był ko ciół parafialny, w którym Lolek był chrzczony, otrzymał I komuni . Przyst pił do niej w dziewcz cych bucikach, dlatego i w całych Wadowicach nie było chłopci cych bucików. Otrzymał bardzo staranne, gruntowne wychowanie religijne. To udzielało mu si przez jego całe lata szkolne, lata młodo ci. Był znakomitym uczniem, o wysokiej inteligencji, wspaniałej erudycji i niezwykłej zdolno ci. Karol wyró niał si , ale nie da-



Fot. J. Cichoń

wał tego pozna po sobie, nie odcinał si od przyjaciół. Wszystkich darzył jednako w kole e sk przyja ni . Na ka d lekcji był znakomicie przygotowany. Pami - tam profesora łaciny – Damasiewicza, bardzo wymagaj cy i ostry, zdarzało si , e na jednej lekcji po dwa, trzy razy ka dego z nas oblał. I ten „huragan” profesora zatrzymywał si na Lolku - zawsze był przygotowany. Miał zasad , e nie dawał odpisywa , nie podpowiadał, ale nie z tego wzgl du eby zaakcentowa swoj wy - szo , swoje zdolno ci, swoj pilno w nauce. Tylko uwa ał, e to by było niekorzystne, demoralizuj ce. Korzystali my z tzw. „bryków” - tłumaczenia tekstów łaci - skich i greckich. Karol z tego nie korzystał, absolutnie, On tego nie potrzebował. Karol był niezwykle pogodny, ale ci ył na nim ten smutek, e nie ma ju mamy i brata Mundzia, który wzbudził w nim zamiłowanie do piłki no nej.

Karol szukał w dzieci stwie i pó niej w młodo ci takich ludzi, którzy s z pełnych rodzin.

I znalazł tak rodzin w rodzinie Pu-

ków. To był dom Polski Patriotyczno-Katolickiej. I tam Karol cz sto przychodził. Zaprzyja nił si z młodszym od niego Adamem i z rówie niczk Danką, z któr pó niej wyst pował i kreował główne role. W 1935 r., z inicjatywy Lolka, profesora j. polskiego Kazimierza Forysia i znakomitego aktora Mieczysława Kotlarczyka, powstał teatr szkolny. Słowacki był ulubionym dramaturgiem Karola, recytowane były te poezje C.K. Norwida. Wojtyła doceniał warto poezji tego autora. Uwa ał go za czwartego wieszca Polski. My nie rozumieli my tej poezji, nudziła nas. Pasj Karola był równie sport, turystyka, zaszczepił j w nim ojciec. Pami tam jak razem z Lolkiem w - drowali my po górach.

Na spotkaniach kole e skich, matu rzystów w 1939 r., ko cz c spotkanie dzi kowali my niebiosom, e w tym oto okresie naszej młodo ci, która była nara - ona na wiele pokus, w ród nas była tak Wspaniała Osobowo . Ju wtedy Karol Wojtyła, a nie dopiero jak zasiadł na Wzgórzu Watyka skim, od młodo ci



Fot. J. Cichoń

wzrastał w wi to . Jego ojciec zmarł w lutym 1941 r., Karol został sam. Wielką przywiązywał do nauki, był zwykle pilny i bardzo pracowity. Dowodem na to jest to, że razem uganiali my się za piłką nożną, ale Karol po godzinie gry ugnął się z kolegami i mówił, że idzie się uczyć. A my my dalej do północy wieczora uganiali się za piłką.

Chciał zostać aktorem. Po zdaniu matury przeniósł się do Krakowa, na Dąbniuki. Tam mieszkał w suterenie jeszcze z ojcem i rozpoczął studia na wydziale filozoficznym na kierunku polonistycznym. W 1939 r. wybuchła wojna. Ja walczyłem w AK w okręgu krakowskim. Z 40-stu kolegów, którzy zdawali maturę 10-u padło na różnych frontach. To była najwspanialsza danina krwi spośród wszystkich roczników naszego wadowickiego gimnazjum. W czasie wojny pięciu kolegów walczyło pod Monte Casino, 12 kolegów walczyło w Armii Polskiej na zachodzie, to był rocznik, który przeszedł ciernistą drogą, lata okupacji i wojny.

Jak powiedziałem wczoraj, Karol Wojtyła już w dzieciństwie wzrastał w wi to . Pamiętam we wrześniu 1935 nasz tercjan (wówczas) – Antoni Dudek uległ wypadkowi samochodowemu tu pod gimnazjum. Lolek szybko pobiegł na plebanię i sprowadził księdza, by udzielił p. Antoniemu ostatniego namaszczenia. Po jego śmierci, Karol zainicjował zbiórki pieniędzy, bo Dudek zostawił 6-ro dzieci.

Karol wykazywał wielką wrażliwość na biedę. To mu pozostało. Który z papieży był tak wrażliwy na nędzę i przeładowanie? On to wyniósł z domu.

Pamiętam prof. Jelonka, który uczył j. polskiego i matematyki. W czasie wojny był w obozie, później wrócił i zamieszkał w Krakowie. Był w biedzie, nie mógł znaleźć pracy. Karol, już jako biskup krakowski, wspierał go materialnie, opiekował się nim. Później udzielił lubu dwóm cór-

kom p. Jelonka. W czasie jednej z pielgrzymek spotkali się w kościele franciszkańskim. Karol wspominał tam okres nauki u prof. Jelonka.

Trzeba przypomnieć, że on pierwszy przekroczył próg meczetu w Damaszku, przypomnieć jego spotkania z przedstawicielami innych monoteistycznych religii, bo doceniał również wartość innych religii. Nie uznawał tego, by te religie zwalczały. Uważał, że wyznawcy innych religii – Mahometanie, żydzi, Buddyści, innymi drogami docierają do Boga. Rzecz w tym, aby te religie cechowała prawda, sprawiedliwość, troska o człowieka oraz modlitwa do Boga. Takie tutaj jest jego wielka zasługa. Jan Paweł II przeprowadził ludzkość z XX w., który był pełen zbrodni, rewolucji, totalitaryzmu hitlerowskiego, sowieckiego, w wiek XXI – wiek nadziei. To trzeba w nim docenić. On moim zdaniem dokonał pewnego renesansu w kościele – Zbliżył Boga do ludzi, a ludzie do Boga.

Przedtem był taki dystans do papieży. Nie wdrowali tak, nie udzielali się na spotkaniach z wiernymi. To on pierwszy odwiedzał ludzi w slumsach, trędowatych, opuszczonych wiernych, wiśniów... Ja miałem również kilka wizyt w wiśni, były to smutne spotkania. Spotykałem się z tymi młodymi ludźmi i przypominałem słowa Jana Pawła II, który w czasie pielgrzymki w Płocku na spotkaniu z wiernymi w 1983 r. zwrócił się do nich „Jestecie skazani, ale nie potępieni”. Dowodem na zrozumienie słabości jest to, że przebaczył swojemu zamachowcy Ali Agcy, który był narządem w rękach wrogów papieża.

### **Proszę powiedzieć jak często spotykali się?**

Tu w kraju spotykali się często. Pierwsze spotkanie było na 10-lecie matury w Wadowicach. Wtedy była nas spora gromada; profesorów, koleżanek i kole-

gów. Karol wtedy wrócił ze studiów – obronił doktorat. Karol został wyświęcony 1 listopada 1946 r. Spotkanie było 1948 r., było ono pełne uroku, odbyła się msza w., a po niej spacer nad Skawą oraz wizyta w szkolnych ławach w naszym gimnazjum.

Cz sto dziennikarze, którzy przeprowadzają ze mną wywiady pytają się o kremówkę i czy Karol Wojtyła miał sympatię. A to nie są najważniejsze w tym. Jak kieruje te zainteresowania na właściwą drogę. Nie w tym rzecz. Nie miał sympatii. My my spotykaliśmy się z koleżankami mającymi po 17 lat, a Karol nie. On miał pasję...

Karol spełniał swoje pasje z pełnym zaangażowaniem. Uważał, że aktor teatralny to jest jego posłannictwo społeczne. Nie tylko zawód, profesja, aby zarabiać. Przez swoją pracę w pewnych sztukach chciał uszlachetnić społeczeństwo. To samo w turystyce, widział nie tylko zwykłe wspinanie po górach, ale pewne odskoczni od zgiełku, i gonitwy, zbliżenie się do Boga, podziwianie piękna natury. To w tym Karol widział podstawowe wartości.

Gdy Karol zasiadł w Krakowie to zapraszał nas do siebie, początkowo co 2 lata, a później co rok. Kiedy powiedział nam „Chłopcy, starzejemy się, spotykamy się co roku”. W ostatni niedzielny grudnia śpiewaliśmy kolędy i piosenki, a jego ulubioną pastorałką była „Oj malutki, malutki”. W 1977 r. Karol, na naszym tradycyjnym spotkaniu, powiedział: „Chłopcy, do tej pory to były nasze kawalerskie spotkania, teraz zaproszę państwa i spotkamy się z waszymi żonami”. Nasze małżonki bardzo się ucieszyły, że poznają tak wybitną osobowość jak jest Karol Wojtyła. Ale to spotkanie już nie doszło do skutku – Karol wyjechał do Watykanu i już tam „ugrzął” i już nie wrócił do Krakowa. Ale pamiętałem o nas, już jako papież, mam od niego ponad 100 listów, pisał nie tylko do mnie, ale i do kolegów. Zapraszał nas do siebie. Pierwsze spotkanie z Karolem Wojtyłą, już jako papieżem, miało miejsce w czerwcu w 1979 r. – to była jego pierwsza pielgrzymka do ojczystego kraju. Wyrwał się wtedy swoim „strądem” – ochronie, i znalazł dla nas kilka minut – spotkał się z nami na ganeczku na parafii w Wadowicach. Wyściskali my kolegów papieża, dali mu bukiet róży i powspominaliśmy stare czasy. Niejednemu z nas zakręciła się łza w oku. Karol zapraszał nas do Watykanu, zapewniamy nam wikt i zakwaterowanie. I przyjechaliśmy my, do licznych grup, i takich spotkań było cztery, dwa w Watykanie, a dwa w Castel Gandolfo.

Gościliśmy u niego zwykle 8 dni.



I tylko raz, w czasie pobytu udzielili mi urlopu Ojcu wi temu, eby od nas odpoczął. Codziennie w tym czasie spotykaliśmy się przy posiłkach i wspominali nasze wspólne lata młodości. To były pełne ciepła i serdeczności wizyty, nie trzymało się tego dystansu, mi dzy nami a nim – Wysłannikiem Boga. Przy nas odmładzał się, zrzucał ten ciężar z siebie. Ks. Dziwisz i ks. Przydatek, a pó niej i ojciec Hejmo, którzy towarzyszyli nam te na tych spotkaniach, wyrażali się, e takie spotkania koleżeńskie pokrzepiają Ojca wi tego.

### ***Jak koledzy ze szkoły zareagowali, kiedy biskup Karol Wojtyła został papieżem?***

W latach gimnazjum uważałem, e mimo swojej pobożności po wi ci się jednak aktorstwu, bo to była jego pasja. Wiadczą o tym rozpoczęte studia. 16 października - pracowałem wtedy w ogródku u syna i słuchałem radia Wolnej Europy. I tu pada wiadomość: papieżem został Karol Wojtyła, Polak! Wielka radość, byś ty w oczach. Wiadomością podzieliłem się z rodziną, kolegami, e nasz wadowicki przyjaciel został głową Kościoła - namiestnikiem Chrystusa na ziemi. Pamiętam, e to był rok 1978, okres rządów komunistów, którzy niemile widzieli to, i na tronie papieskim jest Polak, czego dowodem jest późniejszy dokonany zamach.

### ***Jak jest dzisiaj? Jak pan przygotował się do tego wydarzenia jakim jest beatyfikacja kolegi?***

Nasze ostatnie spotkanie miało miejsce 2002 r. w Krakowie. Po spotkaniu na Błoniach, gdzie Ojciec wi ty celebrował mszę w., zaprosił nas na wieczór do domu arcybiskupa przy ul. Franciszkańskiej 5. Przyjechał wtedy na wózku, już schorowany, już nie było tego nastroju, nie piewaliśmy, ja nie przygrywałem na harmonijce. Zdawali mi sobie sprawę, e już odchodzi od nas. Zapytałem go wówczas: Ojciec wi ty, za rok, w 2003, będzie 65-lecie matury, miło by było się spotkać, czy w Rzymie czy w Wadowicach. Zaduśał się przez chwilę i powiedział: „Zobaczymy, jak Bóg da...” Niestety nie doczekaliśmy, było nam smutno, zdawali mi sobie sprawę, e nasz wielki kolega Karol Wojtyła – Lolek - Papież Tysiąclecia - Papież Nadziei odchodzi od nas.

Wracając do odejścia Jana Pawła II - były liczne okrzyki i napisy „Santo Subito” (Natychmiast wi ty). Nie podzielałem tego, uważałem, e to za wcześnie. Ludzkość, cały świat i Polska musi dojrzeć do chwili beatyfikacji. Teraz się te obawiam. To trzeba przemyśleć, eby nie nastąpiła chwilowa euforia, a pó niej znowu spory, zgryzoty i znowu dominujące zło. Oby moje obawy były płonne.

Miałem dwa spotkania przy grobie papieża. Przed kilku laty zostałem zaproszony przez parafię Kreszentino w płoń. Włoszech na symposium. To tam dowiedziałem się o śmierci mojej siostry. Skróciłem pobyt i udałem się do mojego kolegi, yda, w Rzymie. I postanowiłem odwiedzić grób papieża. Stałem 3 godziny w kolejce.

Drugie spotkanie z Janem Pawłem II

miało miejsce w ubiegłym roku. Zostałem zaproszony przez ks. Marcina i miałem tam spotkania z włoską młodzieżą. Dziękuję ks. Marciniowi, który pracował kiedyś w Watykanie, dotarłem bez przeszkód do grobu Jana Pawła II, byłem zaenowany, kiedy widziałem długie kolejki, a ja szedłem lekko i miałem do grobu. Zostałem wpuszczony za ogrodzenie do grobu Jana Pawła II. Pomodliłem się nad mogiłą i rozplakałem, zagrałem cichutko na harmonijce i za piewałem.

Teraz Jan Paweł II przeniesiony jest do Kaplicy w Stanisławowie i jest w prawej nawie.

### ***Czy wybiera się pan na uroczystość do Rzymu?***

Nie. Mam zaproszenie, ale uważam to za bardzo męczące. Natomiast w ten dzień będzie w Wadowicach. W moim rodzinnym mieście. Tam przyjeżdża telewizja i prasa. Przyjadą w przeddzień uroczystości. Będzie uczestniczył w czuwaniach, w miarę moich możliwości. To jest wielkie wydarzenie.

### ***Spotyka się pan na rekolekcjach z młodzieżą. Czym dla pana są takie spotkania z młodymi ludźmi?***

Przede wszystkim spotkania z młodzieżą chcę zaakcentować. Jest wiele szkół w Polsce. W drużynie, mam zaproszenia, ale nie afiszuję się tym, nie proponuję tych spotkań. Byłem w kilku wieżeniach, innych rodowiskach. Wówczas przekazuję moje wspomnienia po to, aby przekazać prawdę.

## SETNE URODZINY PANI ANIELI TOKARZ

**Urodziła się dokładnie 100 lat temu - w 1911 r., i jest jednym z nielicznych mieszkańców naszej gminy, który dożył tak wspaniałego wieku.**

1 kwietnia Pani Aniela Tokarz z Kolbuszowej wi towała swoje niezwykle urodziny w gronie najbliższych. Z tej okazji z życzeniami dobrego zdrowia jubilatki odwiedzili również przedstawiciele władz samorządowych: Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Zastępca Marek Gil, Kierownik USC Anna Pastuła, a także Proboszcz parafii p.w. w Brata Alberta ks. Jan Pęk.

Szlachetny i bardzo dobry człowiek – tak o dostojnej jubilatce mówi bliscy. Pani Aniela całe życie poświęciła rodzinie, zajmowała się domem oraz wychowywaniem dzieci, przeżyła ciężkie lata wojny, która zabrała jej ukochanego ojca. Dziś jest babcią 11 wnuków i prababcią dla 17 prawnuków.

W imieniu wszystkich mieszkańców składamy Pani Anieli życzenia dobrego zdrowia na kolejne lata życia.



„Kiedy myślimy z wdzięcznością o zmarłych, dziękujemy Bogu, że przez tych, co odeszli, tyle nieraz otrzymaliśmy dobrego.”

KS. JAN TWARDOWSKI

## TYTUŁ „SPRAWIEDLIWYCH...” DLA SKROMNYCH LUDZI O CIEPŁYM SERCU I WIELKIEJ ODWADZE!

Dnia 4 kwietnia 2011 r., w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece w Kolbuszowej, odbyła się uroczystość wręczenia medalu „Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata” dla śp. Anny i Józefa Kozłowskich. W imieniu moich pradziadków medal odebrały ich dzieci: Julia Kiwak, Maria Popek, Zofia Karkut oraz Stanisław Kozłowski. Na uroczystości nie był obecny Jan Kozłowski oraz już nieżyjące Janina Belczyk i Michalina Skowrońska.

Uroczystość rozpoczął Jan Zuba - gospodarz naszego miasta, który powitał gości, m.in. Ambasadora Izraela w Polsce Zvi-Rav Nera wraz z małżonką, Ewą Rudnik, która kieruje Departamentem Sprawiedliwych w Ambasadzie Izraelskiej, rodzinę p. Anny i Józefa Kozłowskich, Krysztyn Piórek, córkę jednego z ocalałych - Jana Płaszczyskiego, Ewę Czartoryską - Schiler córkę Heleny Czartoryskiej, odznaczonej medalem Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata, Zbigniewa Chmielowca - Posła na Sejm RP, Igora Witkiewicza oraz Michała Kalisza - IPN Rzeszów, oraz Józefa Kardysia - starosty kolbuszowskiego i wiele innych zaproszonych osób.

Następnie osobą, która została poproszona o zabranie głosu był Ambasadorem Izraela; jego słowa utkwiły mi w pamięci (...). „Jestem bardzo zadowolony i dumny, że jestem tu w Kolbuszowej i mogę uhonorować p. Annę i Józefa Kozłowskich... Jako ludzie zrobili dla ludzi co trzeba było zrobić... Teraz wyjemy w innym wiecie, niektórzy ludzie mówią, że nie było zagłady... My chcemy honorować tych ludzi, wręczając im te medale, to jest nasza misja, to jest misja ludzka, honorować tych ludzi, którzy byli ludźmi mi kiedyś ludno była w ciemności... Jestem bardzo dumny, że mogłem tu przyjechać i spotkać się z rodziną drogiego Kozłowskich... Kolbuszowa może być bardzo



Anna i Józef Kozłowscy wraz z dziećmi i matką Józefa, rok 1935

dumna z takich ludzi.”(...)

Poseł Zbigniew Chmielowiec w swoim przemówieniu wspominał, i niejednokrotnie bohaterami byli ludzie, którzy o tym nie mówili, zna on doskonale nasz rodzinny, i nigdy nie słyszał z ust rodziny Kozłowskich o tym zdarzeniu. Znał również dobrze Jana Płaszczyskiego, wiedział, że w okresie II wojny światowej został ocalony, ale nie wiedział, że przez ro-

dzin, który tak ceni.

Przytoczmy w tekście historii pradziadków Kozłowskich, który przeczytała p. Ewa Rudnik:

„W imieniu Jerozolimskiego Instytutu Yad Vashem mamy zaszczyt przyznać po miertnie jedno z najwyższych izraelskich odznaczeń, medal „Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata” państwu Annie i Józefowi Kozłowskim. W czasie hitlerowskiej okupacji, z narażeniem życia i całkowicie bezinteresownie, uratowali oni z holokaustu dwie osoby. Państwo Kozłowscy wraz z siedmiorgiem dzieci mieszkali w Kolbuszowej Dolnej. W wyniku działań wojennych kompletnie zostało zniszczone całe gospodarstwo, z którego została tylko stara stodoła. Było im się bardzo ciężko. Nie mieli własnego domu, mieszkali u siostry Józefa, a Anna Kozłowska od początku wojny do końca życia była przykuta do łóżka, ciężko chorowała, a mimo to zdecydowali się pomóc tym, których los do wiadomości jeszcze okrutniej. Na jesieni 1943 r. zgłosił się do nich ich krewny i zapytał czy nie przyjdą im na parę dni dwóch żydów z Kolbuszowej, uciekinierów z niemieckiego obozu pracy przymusowej, którzy nie mają siły gdzie podziać. Choć wiążą się to



Ambasador Izraela Zvi Rav Ner wręcza medal dzieciom Kozłowskich



## Ocaleni



Maniusz Notowicz zaraz po wojnie

z ogromnym ryzykiem, Kozłowski wyrazili zgodę. Wspominanymi uciekinierami był 33-letni Jakub Plawker, po wojnie Jan Płaszczyski, i 16-letni Maniusz Notowicz, obecnie Max Notowicz, którzy razem z dużą grupą innych więźniów zdołali zbiec z obozu w listopadzie 1942 r. Chłopiec był synem słynnego i znanego w Kolbuszowej Osiasa Notowicza, który zginął w obozie Auschwitz-Birkenau. Jego matka Ida, brat Leon i siostra Niunia zginęli najprawdopodobniej w obozie zagłady w Bełżcu. Jakub Plawker pochodził z dużej Kolbuszowskiej rodziny kupieckiej. Podczas wojny stracił wszystkich najbliższych: on, synka i pięć siostr, przeżył jedynie jego starszy brat, który walczył w Armii Andersa. Bezpośrednio po ucieczce z obozu Jakub Plawker i Maniusz Notowicz, między innymi z pomocą polskiego gospodarza Michała Bajora, ukrywali się przez kilka miesięcy w lesie koło wsi Brzeźówka. Jednak ze względu na duże ryzyko wykrycia musieli znaleźć bezpieczniejsze kryjówki. Państwo Kozłowski przygotowali dla nich podziemne kryjówki, wykopane w stodole. Wejście do bunkra było zabezpieczone deskami, a następnie przykryte słomą i sianem. Schowanki w nim mężczyźni nie mogli wychodzić tylko nocami, aby zaczerpnąć świeżego powietrza, rozprostować kości i przemysłać w opodal płynące rzeczce. Państwo Kozłowski dzieli się z nimi wszystkim, co mieli, traktowali ich z całą serdecznością. Pomagała im w tym młoda dziewczyna, Maria Snopkowska zwana Binką, której zawierzyli tajemnicę, i która po kryjomu nosiła jedzenie do bunkra. Ogromne ryzyko i życie w ciągłym strachu przed denuncja-



Jakub Plawker w wieku 18 lat

cji siedzący odbiło się bardzo mocno na zdrowiu państwa Kozłowskich. Przeszli wiele trudnych chwil, jak na przykład to, gdy w maju 1944 r. w ich stodole na trzy dni zakwaterowana została grupa niemieckich żołnierzy. Po tym wydarzeniu Józef Kozłowski popadł w depresję, bał się, że wytrópienie ukrywających się więźniów jest tylko kwestią czasu, a wtedy zginęliby wszyscy. Na szczęście los czuwał nad Kozłowskimi i ich podopiecznymi. Wszyscy doczekali wyzwolenia w lipcu 1944 r. Po wojnie Jakub Plawker przeszedł na katolicyzm, zmienił nazwisko na Jan Płaszczyski i założył rodzinę. Dobrze znany

wszystkim mieszkał, jako ostatni w Kolbuszowej, zmarł w 1997 r. Drugi z ocalałych, Maniusz Notowicz, w 1947 r. wyjechał do Niemiec, a następnie, dzięki fałszywym dokumentom, zdołał wyemigrować do Stanów Zjednoczonych. Obecnie jako Max Notowicz mieszka wraz z rodziną w Memphis i ze względu na stan zdrowia nie mógł przylecieć do Polski, aby wziąć udział w ceremonii nadania odznaczenia jego wybawcom. Józef Kozłowski zmarł w 1980 r., a jego żona Anna w 1981 r. Do końca swoich dni przyjaźnili się z Janem Płaszczyskim, dla którego stanowili wzór postępowania. Niestety nie zdążyli ponownie zobaczyć Maxa Notowicza, który pełen bolesnych wspomnień odwiedził Polskę dopiero w 1997 r. Dziś mamy zaszczyt oddać hołd wspaniałemu, skromnemu bohaterom."

Ambasador Izraela w Polsce w obecności córki jednego z ocalałych, pani Krystyny Piórek, wręczył medal i dyplom honorowy Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata na ręce dzieci państwa Kozłowskich: Julii Kiwak, Marii Popek, Zofii Karkut i Stanisława Kozłowskiego.

Córka pani Jana Płaszczyskiego, pani Krystyna, również zabrała głos. Pani Piórek wyraziła swoje uznanie dla Kozłowskich słowami: „Ciesz się bardzo, że ten Medal został im przyznany, wprawdzie Oni już nie żyją i mój tato też, ale w imieniu, w jego imieniu, chciałabym podziękować. Ich dzieciom serdecznie za to, co ich rodzice uczynili. Bo gdyby nie państwo Kozłowski, mnie by tutaj nie było...”

Takie spotkania mają sens. Ponad 6300 Polaków zostało odznaczonych ty-



Anna i Józef Kozłowski

tulem Sprawiedliwi W ród Narodów wiata. Z tej du ej liczby kilka osób pochodzi z naszego rejonu. Wszyscy, którzy przybyli do biblioteki byli bardzo wzruszeni i przeji ci uroczysto ci .

Słowa skierowane do zgromadzonych na uroczysto ci przez Juli Kiwak, córkę Anny i Józefa Kozłowskich, niejednemu dały du o do my lenia i w niejednym oku zakr ciła si łza:

„Po długim oczekiwaniu jestem w moim rodzinnym kraju, aby przyji ten medal honoru w imieniu naszych rodziców Józefa i Anny Kozłowskich, którzy s honorowani jako „Sprawiedliwi W ród Narodów wiata”.

Jak najbardziej oczywisty jest fakt, e nasi rodzice ryzykowali swoje ycie w czasie holokaustu wojennego, aby uratowa dwóch młodych m czyzn Maksa Notowicza i Jana Płaszcy skiego od zagłady przez Niemców, którzy wcze niej zamordowali ich całe rodziny. Po wojnie Maks wyjechał do dalszej rodziny do USA, gdzie si oenił, zało ył rodzin i yje do tej pory w Memphis, Tennessee. A Jan Płaszcy ski oenił si z polsko-katolick dziewczyn i został w Kolbuszowej. Jan ju nie yje, ale jego córka Krystyna i wnuki mieszkaj dalej w rodzinnym mie cie i domu pana Jana.

Nasi rodzice przechowywali tych m czyzn w piwnicy pod stodoł na ich gospo-

darstwie w Kolbuszowej Dolnej. Pami - tam, jak moja przybrana siostra Binka zanosila im jedzenie, chocia my my sami du o razy szli my głodni i z płaczem spa , a rodzina była du a, bo było nas 10 osób, w tym o mioro dzieci i obło nie chora mama.

Mimo wielkiego nara enia ycia całej rodziny, nasi rodzice okazali du o serca w niesieniu pomocy prze ladowanym ydom w czasie II wojny wiatowej. Dzisiaj, z perspektywy czasu, zdaj sobie spraw , e nasi rodzice post pili po bohatersku i po chrze cija sku ratuj c tych dwóch młodych m czyzn. I na pewno w tera - niejszych czasach mało kto by si tak powi cił.

Dzi wszyscy schylamy głowy nad ich mogił . I aujemy, e nie doczekali si tej zaszczytnej chwili, aby mogli tu by z nami i otrzyma to odznaczenie osobie cie. Musz tu wspomnie nasz najmłods siostr Jani , której ju nie ma w ród nas, a która od 1998 r. pierwsza zapoczkowała starania o to zaszczytne wyróżnienie”.

Julia Kiwak, w wywiadzie do TVP Rzeszów, wspomina „My my głodni szli spa , płakali my. Pytali my czego Binka dostaje tak du o zupy. A mama zawsze mówiła: „Bo Ona idzie do stajni, tam jest krowa, tam s kury, ona tak ci ko pracuje, ona musi wi cej zje .” Bo to nie było

mowy, eby rodzice mogli nam o tym powiedzie . Dlatego, bo dzieci poleciałyby i powiedziały, e ydów chowamy”.

Zako czenie uroczysto ci u wietnił koncert skrzypcowy uczniów Pa stwowej Szkoły Muzycznej z Kolbuszowej, nast pnie rodzinnie wybrali my si na cmentarz, by schyli głowy nad grobami Rodziców, Dziadków i Pradziadków Kozłowskich, zło y kwiaty, zapali znicz i zmówi modlitw oraz podzi kowa Im za to, e gdyby nie Oni, nie było by naszej wspaniałej rodziny.

Cała nasza rodzina, zarówno dzieci jak i wnuki, i prawnuki, pragnie podzi kowa wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili si , by p. Anna i Józef Kozłowscy otrzymali tytuł Sprawiedliwych W ród Narodów wiata.

Moi pradziadkowie pozostawili po sobie co pi knego: swoje dobro i miłó , które wpoili w swoje dzieci i teraz one przekazuj dalszemu pokoleniu ten dar, dar, który wnuki, prawnuki, praprawnuki b d przekazywa dalej a do ko ca swoich dni, by wiat wiedział o takich bohaterach jak Anna i Józef Kozłowscy, bo takie bohaterstwo jest warte pamie ci! Niech Kolbuszowa b dzie dumna z tak wielkiego serca, odwagi, miłó ci do bli niego i bohaterstwa!

MARIA STARZEC



Rodzina Kozłowskich wraz z zaproszonymi gośćmi



*Z okazji Świąt Wielkanocnych  
składamy wszystkim  
Mieszkańcom Ziemi Kolbuszowskiej  
serdeczne życzenia zdrowia, pomyślności  
oraz wiosennego nastroju.  
Niech ten szczególny czas w roku  
przyniesie spełnienie wszystkich zamierzeń  
oraz doda otuchy i nadziei.*

*Przewodniczący Rady  
Miejskiej  
Marek Opaliński*

*Burmistrz Kolbuszowej  
Jan Zuba*



*Wielkanoc 2011*



WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



*"Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 – 2013"*

## **UZBROJENIE TERENÓW INWESTYCYJNYCH I PRZEBUDOWA RUCZKI**

**W przyszłym tygodniu ruszą prace związane z uzbrojeniem terenów inwestycyjnych przy ul. Sokołowskiej. 7 kwietnia podpisano w Urzędzie Miejskim umowę z wykonawcą – firmą MPDiM sp. z o.o z Rzeszowa, która do końca września 2012 wykona uzbrojenie terenów oraz przeprowadzi roboty drogowe. Koszt projektu to blisko 3,5 mln zł.**

Teren pod przyszłe inwestycje to działki niezabudowane o powierzchni 8 ha w obrębie ulic: Sokołowskiej, Wytnej i Leśnej w Kolbuszowej. W ramach projektu wykonana zostanie kanalizacja sanitarna, deszczowa i teletechniczna, budowa wodociągu, oraz przebudowa gazociągu. Prace drogowe obejmują przebudowę skrzyżowania na drodze wojewódzkiej nr 875 Leśna-Mielec oraz budowę dróg dojazdowych. Ponadto wybudowane zostaną parkingi, chodniki oraz oświetlenie uliczne i monitoring wizyjny.

W połowie kwietnia rozpoczną się także roboty drogowe przy ul. Ruczki w Kolbuszowej. W ramach tej inwestycji zostanie przebudowany istniejący odcinek ulicy Ruczki od skrzyżowania z ul. Tyszkiewiczów do Starostwa oraz wybudowany nowy odcinek drogi od Starostwa do ul. Towarowej. Ponadto wzdłuż ul. Ruczki planuje się budowę chodników, miejsc postojowych, budowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej oraz przebudowę innych sieci zlokalizowanych w pasie drogowym.

Wartość zadania przekracza 2,5 mln złotych. Wykonawcą robót budowlanych jest firma POLDIM z Mielca. Zakończenie prac planowane jest na wrzesień br. Dzięki połowemu czeniu ul. Ruczki z ul. Towarowej powstanie nowa droga objazdowa, pozwalająca kierowcom kierującym się np. z Sokołowa w kierunku Rzeszowa (lub odwrotnie) ominąć rondo na drodze krajowej nr 9. Przewiduje się, że będzie miało to wpływ na rozładowanie ruchu drogowego oraz odciążenie zatłoczonego rynku w Kolbuszowej.

**Inwestycja dotyczy projektu pn „Poprawa dostępności komunikacyjnej i bezpieczeństwa oraz rozładowania natężenia ruchu w mieście Kolbuszowa poprzez budowę wewnętrznej sieci gminnych dróg objazdowych oraz modernizację drogi Zarębki” realizowanego w ramach działania 2.1 Infrastruktura komunikacyjna, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013.**

**Motto:**

*„...Pragn Was jeszcze zach ci , aby cie nadal strzegli swojej to samo ci, piel gnij c  
wi zi rodzinne, pogł biej c znajomo swojego j zyka i staraj c si przekaza sw bogat tradycj młodemu pokoleniu...”*

JAN PAWEŁ II

## IV POWIATOWY SEJMIK UCZNIOWSKI „Moje miejsce na Ziemi – Wiek XX - okres burz i niepokojów”.

Ta idea przyświecała organizatorom IV Powiatowego Sejmiku Uczniowskiego pn. „Wiek XX – okres burz i niepokojów”, który odbył się dnia 8 kwietnia 2011 r. w Zespole Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939r. w Kolbuszowej, pod patronatem Posła na Sejm RP - Zbigniewa Chmielowca. W ramach Sejmiku odbył się konkurs skierowany do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Uczniowie przygotowali prezentacje na temat „Wiek XX – okres burz i niepokojów”.

Celem Sejmiku było ukazanie skomplikowanych losów ludności polskiej z regionu powiatu kolbuszowskiego w okresie II wojny światowej. Dla młodzieży Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej kultywowanie pamięci o bohaterach, walczących w okresie II wojny światowej, jest moralnym zadaniem, gdy nasza szkoła nosi zaszczytne imię Bohaterów Września 1939 roku.

Sejmik rozpoczął dyrektor szkoły - Ryszard Zieliński, który poprosił zebranych o uczenie pamięci Ofiar Katastrofy Smoleńskiej minut ciszy. Dyrektor podkreślił, że rok 2011 jest szczególnym dla naszej Małej Ojczyzny, gdy 90 lat temu urodził się w Kolbuszowej bohater Szarych Szeregów - Janek Bytnar. W związku z rocznicą jego urodzin, w ramach Roku Bytnarowskiego, będzie zorganizowany cykl różnorodnych imprez, przybliżających nam niezwykłą postać młodemu pokoleniu.

Tematyka Sejmiku wpisuje się w te obchody, czego dowodem był wystrój oraz przygotowane przez młodzież prezentacje konkursowe, poświęcone niezwykleemu Rodakowi. Następnie dyrektor powitał zaproszonych gości i dokonał oficjalnego otwarcia Sejmiku.

Uroczystość obecności zaszczytlicili: Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmiel-



wiec, Starosta Powiatu Kolbuszowskiego Józef Kardy, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Dyrektor MiPBP, Prezes Regionalnego Towarzystwa Kultury im. J.M. Gosłara Andrzej Dominik Jagodziński, Wójt Gminy Dzikowiec Krzysztof Klecha, Inspektor do spraw promocji i kultury powiatu kolbuszowskiego Katarzyna Cesarz, Inspektor Nadleśnictwa Natalia Wrona, Vice-prezes Regionalnego Towarzystwa Kultury im. J.M. Gosłara Marian Piórek, historyk regionalista Wojciech Mroczka, repre-

zentacje młodzieży ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych wraz z opiekunami.

Na wstępie uroczystości głos zabrali zaproszeni goście, podkreślając wartość tego typu spotkań, których celem jest propagowanie historii Regionu, budowanie więzi ze swoją Małą Ojczyzną, rozwijanie tożsamości narodowej. Kolejnym punktem Sejmiku były wystąpienia prelegentów, historyków regionalistów – mgr Wojciecha Mroczki i Mariana Piórka, którzy w niezwykle zajmujący sposób ukazywali jednostkowe losy niektórych żołnierzy, walczących z okupantem na ziemiach powiatu kolbuszowskiego.

Przed przystąpieniem do prezentacji powołano Komisję konkursową w składzie: Andrzej Jagodziński – przewodniczący, oraz Katarzyna Cesarz, Marian Piórek, Jolanta Zwolska, Wojciech Mroczka. Powołano również zespół młodzieży do opracowania rezolucji, podsumowującej prace Sejmiku.

Do rywalizacji konkursowej zgłosiło się trzech uczniów z gimnazjum i jedenastu ze szkół ponadgimnazjalnych. Młodzież zainteresowała się i opracowała koleje życia i losów różnorodnych osobowości. Wśród prezentowanych znalazły się żołnierze walczący przeciwko okupantowi oraz osoby cywilne, które swoją





odwag dały przykład patriotyzmu:

- Józef Batory - ołnierz AK, a po wojnie w WiN, rozstrzelany w 1951 r.
- Kapitan Władysław Wi niowski - nauczyciel z Domatkowa, zało yciel Dru- yn Strzeleckich w Kolbuszowej, weteran walk we wrze niu 1939 r., społecznik.
- Bła ej Fila - ołnierz I Brygady Legio- nów, ZWZ, AK, NIE, WiN.
- St. Szer. Jan Chmielowiec - ołnierz Armii Andersa.
- Tadeusz Wołowiec - ołnierz II Armii X Dywizji Sudeckiej im. Tadeusza Ko- ciuszki.
- Wojciech Lis - ołnierz AK, NSZ i WIN.
- Michał Czartoryski - bohater spod Monte Cassino.
- Janek Bytnar - harcerz odbity podczas Akcji pod Arsenalem.
- Helena Czartoryska - Sprawiedliwy W ród Narodów wiata.
- Anna i Józef Kozłowsy - Sprawiedliwi W ród Narodów wiata.
- Zygmunt ytkowski - nauczyciel tajne- go nauczania.
- Zdzisława Bytnarowa - matka Janka, nauczycielka tajnego nauczania, podpo- rucznik AK, powstaniec warszawski.

Młodzie , pomimo ogromnej tremy, zaskoczyła Komisj dojrzało ci i rzetel- no ci prezentacji, uj ła młodzie czym spojrzaniem na czasy II wojny wiatowej.

Jury, bior c pod uwag wiedz mery- toryczn , wkład pracy i atrakcyjno pre- zentacji przyznało nast puj ce nagrody:

#### W kategorii szkół gimnazjalnych:

I miejsce - **Stanisz Katarzyna**, ZS Wi- delka, opiekun: Renata Peret i Małgorzata Rzepka

II miejsce - **Rzucidło Arleta**, ZS Widelka, opiekun: Małgorzata Rzepka i Renata Pe- ret

III miejsce - **Stec Katarzyna**, ZS Wola Rani owska, opiekun: Bronisław Stec

#### W kategorii szkół ponadgimnazjalnych

I miejsce - **Kłowski Maciej**, LO Kolbu- szowa, opiekun: Małgorzata Mi so

II miejsce - **Wiktor Aleksandra**, ZST Kolbuszowa, opiekun: Barbara Szafranec

III miejsce - **dło Judyta**, ZST Kolbu- szowa, opiekun: Barbara Szafranec

Zwyci zcom rozdano dyplomy i cen- ne nagrody, za wszyscy uczestnicy otrzy- mali, na pami tk , publikacje dotycz ce historii regionu.

Organizatorzy pragn zło y gor ce podzi kowania dla sponsorów konkursu w osobach: Starosta Powiatu Kolbuszow- skiego Józef Kardy , Burmistrz Kolbuszo- wej Jan Zuba, Dyrektor MiPBP, a zara-

Kolbuszowa, 08-04-2011 r.

## REZOLUCJA

### Młodzieży Zebranej na IV Powiatowym Sejmiku Uczniowskim

My młodzi, zgodnie ze słowami naszego Wielkiego Rodaka Papie a Jana Pawła II, wyra amy przekonanie, e potrzeby dzieci i młodzie y w naszym Re- gionie nie ograniczaj si tylko do potrzeb fizycznych, ale obejmuj i sfer ducho- w , kulturow , emocjonaln , socjaln , intelektualn , psychiczn .

Młodzi, ze wzgl du na sw niedojrzało i szczególnie podatno na zagro e- nia, maj prawo oczekiwa od władz publicznych zapewnienia niezb dnych rod- ków i warunków koniecznych dla pokoju i rozwoju swojej „Małej Ojczyzny”.

Nasi dziadkowie i rodzice byli uczestnikami i wiadkami tragicznych wyda- rze , które miały miejsce w XX w. II wojna wiatowa zabrała wiele istnie ludz- kich ale tak e okaleczyła psychik i wpływ ła na to, e wielu młodych Polaków nie mogło realizowa swoich marze , nie mogło kontynuowa nauki, prze ywa swojego dzieci stwa w bezpiecznym i spokojnym wiecie.

Dlatego te , pomni tamtych wydarze i wiedz c jaki los spotkał wielu Kolbu- szowian, uznajemy za bardzo wa ne nast puj ce postulaty:

- 1) przestrzeganie praw człowieka nie tylko w Małej Ojczy nie, ale tak e Polsce i na wiecie,
- 2) otoczenie pami ci miejsc, które zwi zane s z wa nymi wydarzeniami okresu II wojny wiatowej,
- 3) otoczenie szacunkiem osób, które zasu ły si swoj postaw w czasie II woj- ny wiatowej,
- 4) rozwoju demokratycznych rz dów, aby ju nigdy wi cej nie doszło do wojny,
- 5) przekazywanie kolejnym pokoleniom historii wydarze II wojny wiatowej, w szczególno ci tej, która dotyczy zamieszkałego przez nas regionu,
- 4) budowanie nie tylko pomników martwej pami ci, ale i ywej, np. organizowa- nie uroczysto ci po wi conych tym wydarzeniom.

Wyra amy równie przekonanie, i w naszych polskich, kolbuszowskich wa- runkach odpowiedzialno za prac , koordynacj i monitorowanie kształcenia dzieci i młodzie y spoczywa na naszych władzach, szkołach, organizacjach i nas samych.

MŁODZIEŻ BIORĄCA UDZIAŁ W IV POWIATOWYM SEJMIKU UCZNIOWSKIM

zem prezes RTK Andrzej Jagodzi ski, Dyrektor Mu- zeum Kultury Ludowej Jac- cek Bardan, Stefan Orzech - Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „ORZECH” w Kolbuszo- wej, Sklep Firmowy Nr 1.

Sejmik zako czył si odczytaniem rezolucji, dotycz cej przestrzegania praw człowieka, wypracowa- nej przez zespół mło- dzie owy. Organizatorzy dzi kuj i gratuluj wszyst- kim opiekunom, którzy przygotowali młodzie do tak ciekawych prezentacji. Równocze nie, ju dzi , pragn zaprosi do udziału w kolejnej edycji turnieju w przyszłym roku.

GRAŻYNA PEŁKA  
BARBARA SZAFRANIEC



## DZIESIĘĆ LAT KOLBUSZOWSKIEGO KLUBU TURYSTYCZNEGO „SALAMANDRA”

Kolbuszowski Klub Turystyczny „Salamandra” istnieje od roku 2001. Przez ten czas zorganizowano kilkadziesiąt (około 70) imprez na orientację, w tym na szczeblu ogólnopolskim. Wielokrotnie wybieraliśmy góry, jako cel naszych wycieczek. Podróżowaliśmy po Bieszczadach, Beskidzie Niskim, Pogórze Dynowskim, Pogórze Przemyskim i Strzyżowskim. W latach 2004 – 2008 odbyło się pięć edycji Przeglądu Piosenki Turystycznej „Salamandra”, w których wzięło udział wielu młodych adeptów piosenki turystycznej z całego województwa podkarpackiego.

Rok 2011 jest 10 rokiem działalności Klubu. Klub zrzesza młode osoby ze szkół wszystkich szczebli oraz osoby starsze. Do tej pory „Salamandra” jest jedynym klubem turystycznym na terenie powiatu kolbuszowskiego.

W roku 2010 Kolbuszowski Klub Turystyczny „Salamandra” zorganizował:

1) 5 imprez na orientację, w tym Otwarte Mistrzostwa Kolbuszowej w Marszach na Orientację „Do ródki Nilu”, które miały rangę imprezy ogólnopolskiej. Łącznie w imprezach tych udział wzięło 280 osób. Klub jest pomysłodawcą i organizatorem Pucharu Podkarpacia w Marszach na Orientację, której II edycja jest rozgrywana w 2011 roku;

2) 3 wycieczki: wyjazd weekendowy do Głębikowej (17 osób), droga krzyżowa na Liwocz (36 osób) i wycieczki górskiej w Beskid Niski (40 osób).

Ponadto w ostatnim roku członkowie klubu brali udział w 19 innych imprezach na orientację w całej Polsce, w tym Mistrzostwach Polski dziennych, nocnych i drużynowych oraz Pucharze Polski, gdzie w ogólnej klasyfikacji zawodników „Salamandry” Mirosław Marek zajął 15 miejsce (na 166 startujących).

Członkowie KKT „Salamandra”, biorąc udział w imprezach na orientację i wy-

cieczkach krajoznawczych, zdobywają te odznaki turystyczne, co jest bardzo ważne szczególnie dla dzieci i młodzieży. Zdobyliśmy my około 30 odznak imprez na orientację, począwszy od popularnej, a do dużej srebrnej. Ponadto zdobyto 12 odznak turystyki górskiej.

Klub uczestniczył też w realizacji projektu „Szlaku Przyrodniczego Puszczy Sandomierskiej”, w wyniku której na terenie gminy Kolbuszowa powstało ponad 50 km tras rowerowych, z czterema miejscami przestankowymi, na których można odpocząć podczas wycieczek w drzewach.

W roku 2011 „Salamandra” zorganizowała jedną imprezę na orientację, „Walentynki”, w której udział wzięło 85 osób. 2 kwietnia zorganizowana została III Droga Krzyżowa na Górę Grzywać w Beskidzie Niskim, w której udział wzięło 57 osób.

Ponadto w bieżącym roku planujemy organizację:

- od 15 do 17 kwietnia Ogólnopolskie IX Otwarte Mistrzostwa Kolbuszowej w Marszach na Orientację „Do ródki Nilu”, jednocześnie II Runda Pucharu Podkarpacia;
- maj – wycieczka na Roztocze Rodkowe;
- koniec czerwca – wycieczka w Góry Witkowskie;
- 3-4 września II Letnie Noce Ino „Latni-

no”;

- w październiku I Szkolny Rajd Górski „Śladami Salamandry” w Beskidzie Niskim;
- 15 października Jesienne MnO „4 pory roku”;
- listopad VI Wojewódzki Przegląd Piosenki Turystycznej;
- grudzień – impreza jubileuszowa z okazji 10 rocznicy powstania KKT „Salamandra”.

W imprezach turystycznych duży pomoc finansowy i logistyczny okazuje Gmina Kolbuszowa, za co Kolbuszowski Klub Turystyczny „Salamandra” składa serdeczne podziękowania na ręce Burmistrza Kolbuszowej.

Przez cały okres istnienia „Salamandra” wychowała wielu turystów, wśród nich są osoby, które zawodowo zajmują się turystyką: pracownicy biur turystycznych, piloci i przewodnicy wycieczek. W Klubie zawiązały się także małżeństwa, gdy turystyka i krajoznawstwo zbliżyła ludzi.

Zapraszamy na naszą stronę internetową [www.salamandra.turystyka.pl](http://www.salamandra.turystyka.pl) gdzie znajdziecie wszelkie informacje o „Salamandrze” i imprezach przez nią organizowanych.

PAWEŁ MICHNO  
PREZES KKT „SALAMANDRA”

## WYNIKI WYBORÓW PRZEWODNICZĄCYCH ZARZĄDÓW OSIEDLI ORAZ SOŁTYSÓW WSI GMINY KOLBUSZOWA PRZEPROWADZONYCH W DNIU 3 KWIETNIA 2011 ROKU

Komisja Mandatowo-Regulaminowo-Samorządowa Rady Miejskiej w Kolbuszowej podaje wyniki wyborów przewodniczących zarządów osiedli i sołtysów wsi gminy Kolbuszowa:

### Osiedle Nr 2:

- 1) Trzeńniowski Jan - 14
- 2) Wójcicki Krzysztof - 101

### Osiedle Nr 3:

- 1) Bańka Antoni - 56
- 2) Warzocha Jan - 167

### Bukowiec:

- 1) Łowczyk Renata - 33
- 2) Kołacz Grażyna - 75

### Domatków:

- 1) Skowron Jacek - 173
- 2) Rozmus Grażyna - 30

### Kolbuszowa Dolna:

- 1) Halat Grażyna - 161
- 2) Skowronski Marian - 127
- 3) Skowronski Zbigniew - 51
- 4) Wilk Andrzej - 27

### Nowa Wieś:

- 1) Grabiec Piotr - 49
- 2) Maziarz Grażyna - 65
- 3) Olszowy Kazimierz - 50

### Przedbórz:

- 1) Majka Halina - 141
- 2) Olszowy Feliks - 61

### Zarębki:

- 1) Jachyra Kazimierz - 117
- 2) Tendera Marta - 156

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI  
KAZIMIERZ GUZIOR



## O STAWIANIU CHAŁUP, MAGII ZIOŁ, SYMBOLICZNE DOMU I NIE TYLKO W POSZERZONEJ OFERCIE EDUKACYJNEJ MKL

Jedną z atrakcji rozpoczynającego się sezonu turystycznego w Parku Etnograficznym Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej jest poszerzona oferta edukacyjna, w której znalazły się intrygujące i pobudzające wyobraźnię zagadnienia.

B dzie mo na odby swoist podró w czasie i pozna bogat symbolik domu, przyjrze si z bardzo bliska budownictwu Lasowiaków i Rzeszowiaków oraz spacerowa po krainie ziół, delektuj c si nie tylko ich woni , ale i smakiem... Skansenowski wehikuł czasu zaprasza wszystkich spragnionych niecodziennej wiedzy i bajecznej przygody...

### „Czy elazko ma dusz ?”

#### – czyli przedszkolaki w skansenie

Podczas zaj prowadzonych w chałupie dzieci poznaj dawn izb i znajduj ce si w niej sprz ty, naczynia i narz dzia. Zobacz wiele przedmiotów, które dzi ju wyszły z u ycia. Dowiedz si , jak wygl dał „przodek”, na przykład kuchenki gazowej, szafy czy miksera. W czasie zabawy naucz si nazw dawnych przedmiotów i ich zastosowania.

### „Ene, due, rabe...”

#### – dawne gry i zabawy

Lekcja b dzie prowadzona na wie ym powietrzu, przy jednej z zagród, gdzie zostan zaprezentowane dawne zabawy podwórkowe wiejskich dzieci. Uczniowie poznaj , czym i w jaki sposób bawili si ich rówie nicy sprzed stu lat, naucz si tekstów wylczanek, rymowanek oraz zasad wielu gier i zabaw.

### „Kapliczki i krzy e przydro ne”

#### – zaj cia plastyczne

Dzieci poznaj ciekawe historie zwi zane z powstawaniem kapliczek i krzy y przydro nych, a tak e ich formy architektoniczne i patronów w nich umieszczanych. Zaj cia poprowadzone w ciekawej formie zako cz si wspólnym kolorowaniem obrasków.

### „ liczne wycinanki dookoła ciany”

#### – ludowa wycinanka z papieru

W trakcie warsztatów plastycznych uczniowie zapoznaj si z jednym z dawnych zwyczajów dekorowania cian – wycinank . Poznaj ró norodne techniki ich wykonywania, a tak e sami spróbuj stworzy własn wycinank .

### „Cała izba przystrojona”

#### – kwiaty oraz inne ozdoby z bibuły

W czasie warsztatów plastycznych dzieci poznaj cele, sposoby i okoliczno ci wykonywania ozdób z bibuły. Dowiedz si , jakie znaczenie miały kwiaty z bibuły. Własnornie wykonaj jedn ozdób .

### „Wisz paj ki u powały”

#### – kolorowe ozdoby ze słomy i z bibuły

Uczestnicy zaj poznaj dawny zwyczaj



Chałupa z Wrzaw, fot. z arch. MKL

zdobienia izby podczas wi t Bo ego Narodzenia. Dowiedz si , czym były paj ki krystaliczne, yrandolowe, promieniste i kuliste oraz z czego były wyrabiane. Podczas warsztatów plastycznych wykonaj któr z ozdób.

### „Kiecki w malowanej skrzyni”

#### – dawna wiejska moda

Uczestnicy lekcji poznaj proces wytwarzania płótna, a tak e kanony mody panuj ce na XIX- i XX-wiecznej wsi oraz zró - nicowanie strojów ludowych w Polsce. B - d mieli okazj przebra si za dawnego gospodarza lub gospodyni .

### „Ziarnko do ziarnka”

#### – chleb w tradycji ludowej

Podczas zaj uczniowie poznaj dawne sprz ty zwi zane z obróbk ziół oraz przedmioty słu ce do wypieku chleba. B d mle ziarno w arnach, a tak e poznawa przysłowia i zwyczaje zwi zane z wypiekiem. Lekcj zako czy degustacja chleba z masłem lub smalcem.

### „Nie wi ci garnki lepi ”

#### – i ty mo esz zosta garncarzem

Uczestnicy warsztatów zapoznaj si z garncarni , dowiedz si , jak działa koło garncarskie, jakie funkcje pełniły poszczególne naczynia gliniane oraz jak je dekorowano. Ka dy b dzie mógł samodzielnie utoczy na kole garncarskim naczynie.

### „Za wi tym progiem”

#### – symboliczna przestrze domu

W trakcie zaj uczniowie zostan zapoznani z bogat symbolik domu oraz ze zwyczajami maj cymi zapewni mieszka com pomy lno i szcz cie. Uczestnicy, pracuj c w grupach, b d mie za za-

danie wskaza i zinterpretowa sakralne cz ci domu, które pełni istotn funkcj w yciu codziennym. Dodatkow atrakcj zaj b dzie krótka inscenizacja, podczas której uczniowie odegraj scenki na podstawie opowiadania czytanego przez muzealnika-narratora.

### „Jak dawniej budowano?”

#### – o chałupach Lasowiaków i Rzeszowiaków

Uczestnicy b d mie niepowtarzaln okazj zapozna si z dawnymi sposobami stawiania chałup oraz ze zwyczajami zwi zanymi z ich budow . Uczniowie wska podobie stwa i ró nice wyst puj ce w budownictwie Lasowiaków i Rzeszowiaków.

### „Lecznicza i magiczna moc ziół”

#### – czyli zioła w magii, lecznictwie ludowym, obrz dach

Uczestnicy zaj poznaj zioła stosowane nie tylko w lecznictwie, ale równie w magii i kuchni. Ponadto zapoznaj si ze sposobami pozyskiwania i przechowywania ziół, a tak e obrz dami i zwyczajami zwi zanymi z ich wi ceniem. Najmłodszy wezm udział w zaj ciach plastycznych, na których pokoloruj obrazki z konturami ro lin zielarskich, po uprzedniej ich obserwacji. Spotkanie zako czy si degustacj herbatek ziołowych.

Wi cej o ofercie edukacyjnej mo na si dowiedzie , odwiedzaj c nasz stron internetow [www.muzeum.kolbuszowa.pl](http://www.muzeum.kolbuszowa.pl) lub dzwoni c pod nr tel. 17/ 22 71 296.

# DZIEŃ OTWARTY W ZESPOLE SZKÓŁ NR 1 W KOLBUSZOWEJ

Dnia 30 marca sześciolatki z Przedszkola nr 1,2,3, Niepublicznego p.w. Św. Józefa oraz z Kolbuszowej Górnej i Dolnej odwiedziły Zespół Szkół nr 1 w Kolbuszowej.

W godzinach popołudniowych na korytarzach szkoły zrobiło się gwarno, a to za sprawą sześciolatek, na których przybycie czekali drugoklasiści w pięknych strojach ekologicznych i z koszykami pełnymi owocami (zadbała o to pani K. Futyma). Oprowadzali oni poszczególne grupy dzieci, prowadząc ich od stacji do stacji, z których każda kryła w sobie wiele niespodzianek.

Pierwszą stacją była sala, gdzie pani M. Koszyła porwał maluchy do wspólnej zabawy muzyczno-ruchowej. Następnie przybyli do stacji, gdzie pani A. Sito i M. Biesiadecka przygotowały zabawy w języku angielskim. Dzieci wietnie sobie radziły z trudnymi słowami, więc po wysiłku umysłowym należała się uczta duchowa. W bibliotece szkolnej pani D. Tytulka zaprosiła je do wiatobania na przedstawienie „Kłótnia wróćek”. Po spektaklu aktorzy nawiazali dialog z gośćmi, którzy fantastycznie odpowiadali na zadawane pytania i udowodnili, że wiatobanie i bajek nie jest im obcy. Na zakończenie pani opowiedziała o pracy biblioteki.

Następna atrakcją była inscenizacja wierszy „Kwoka” i „Entliczek Pentliczek”. Podopieczni pani B. Kobylarz zaprezentowali piękną interpretację bajek, ciekawe kostiumy i niesamowitą ekspresję. Dzieci zachwycone były grą aktorów.

Kolejnym etapem była inscenizacja teatru „O smoku Łasuchu”. Była to bajka edukacyjna promująca zdrowie. Sześciolatki, wraz z opiekunami, gromkimi brawami nagrodziły wykonawców za wrażliwość teatralną, kostiumy i reżyserię pani B. Reguły.

Po teatryku przyszedł czas na wysiłek fizyczny. Po prezentacji małego atlasu w siłowni pani B. Rzeszutek zorganizowa-

ła gry i zabawy korekcyjne. Następnie pod czujnym okiem gimnazjalistów udali się do pracowni chemicznej, gdzie pani M. Kadłubiec przygotowała czary-mary chemiczne. Dzieci z wielkim zaangażowaniem brały udział w pokazie. Wykazały się dużą wiedzą, a za trafne odpowiedzi wróciły nagrody.

Kolejną stacją była sala gimnastyczna, gdzie pani A. Frankiewicz przygotowała pokaz akrobacyjny. Dzieci z zapałem obserwowały popisów sportsmenek.

Dzień Otwarty był radośnie przygodny i wietny zabaw dla sześciolatek, a ich uśmiechnięte buźki, oczy pełne zachwytu i gromkie brawo były dowodem na to, że uczniowie klas I-III i gimnazjum spisali się znakomicie, udowadniając jednocześnie, że nauka w „Jedynce” jest twórcza i ciekawa, a dzieci biorące udział w projekcie „Pierwsze uczniowskie doświadczenie drogą do wiedzy” wykazywały się zdolnościami i umiejętnościami językowymi, teatralnymi i sportowymi.

Na zakończenie przedszkolaki otrzymały słodkie upominki ufundowane przez sklepiki szkolne. Pani H. Bogacz zadbała o pamiętkowe książeczki, a pani M. Kołpa i B. Mazur o foldery promujące Dzień Otwarty.

Należy podkreślić, że opiekunowie sześciolatek byli pod ogromnym wrażeniem, podkreślali wielkie zaangażowanie



pedagogów i uczniów, ciepłe przyjęcie i niesamowity program oraz to, że przedsięwzięcie wszystkich zaskoczyło.

Pani dyrektor I. Iwanik podziękowała uczestnikom za przybycie i zaprosiła za rok.

Ten dzień pokazał, jak ważna jest współpraca z innymi placówkami o wiatowymi, a także to, że w każdym uczniu drzemie wielki potencjał, a rolę pedagogów jest zdolności dostrzec, rozwijać i wspierać. Dyrektor szkoły stwierdziła, że szkoła udowodniła, że nauka daje wiele radości, a nauczyciele i uczniowie stanowią zgraną i odpowiedzialną grupę. Należy podkreślić, że promocja szkoły w takiej formie przebiegała po raz pierwszy.

Dzień Otwarty należy uznać za udany, a dla wszystkich chętnych, potencjalnych uczniów, mamy stałe zaproszenie do odwiedzin i składania deklaracji podjęcia edukacji w naszej szkole.

BOGUMIŁA PUZIO





## POWITANIE WIOSNY W ZESPOLE SZKÓŁ W KUPNIE

21 marca 2011 roku w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Kupnie odbyło się uroczyste powitanie wiosny w ramach programu „Trzymaj formę”, którego uczestnikami są uczniowie i nauczyciele całej szkoły. Został opracowany szczegółowy harmonogram dnia wiosny.

Klasy 0 – III rozpoczęły witanie rozgrywkami sportowymi, które przygotowała Bogusława Bajor oraz Irena Micek, wychowawczynie klas drugich. Dzieci przez dwie godziny lekcyjne rywalizowały ze sobą w różnych konkurencjach, co sprawiło im wiele radości. Na zakończenie zawodów dyrektor szkoły, Kazimierz Janusz, wręczył dyplomy i słodkie upominki.

Na kolejnych dwóch lekcjach klasy 0 – III tworzyły prace plastyczne w formie plakatu, posteru, prac przestrzennych – propagujące zdrowy styl życia. Prace zostały zaprezentowane w głównym holu szkoły i ocenione przez komisję w składzie: dyrektor Elżbieta Chmielowiec, Elżbieta Stadnicka oraz Urszula Puzio-Szewc. Jury miało bardzo trudny wybór, gdy prace reprezentowały bardzo wyrównany i wysoki poziom. Każda praca została nagrodzona.

Klasy IV – VI szkoły podstawowej oraz wszystkie klasy gimnazjalne na pierwszych dwóch lekcjach przygotowywały w klasach, pod opieką nauczycieli, zdrowe potrawy na konkurs międzyklasowy. Dodatkowo każda klasa wykonała plakat lub transparent propagujący zdrowy styl życia. Na trzeciej lekcji odbyła się degustacja potraw przez komisję w składzie: dyrektor Elżbieta Chmielowiec, przewodnicząca Koła Gospody Wiejskich w Kupnie, Krystyna Blicharz, oraz jej zastępcza



Danuta Szalony. Panie z Koła Gospody w wietniły uroczysto występ w tradycyjnych strojach ludowych.

Komisja miała trudny wybór, gdy inicjatywa twórcza młodzieży przerosła oczekiwania organizatorów. Uczniowie wykonali różnorodne sałatki warzywne, owocowe, wiosenne kanapki, koreczki, desery (ciasto bananowe, gofry) i soki. Na lekcji czwartej odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników konkursu na najlepszych kucharzy. Dyplomy i nagrody wręczyła pani z komisji. Następnie odbył się krótki wy-

stęp przygotowany przez klasę III b gimnazjum. Uczniowie zaprezentowali, w jaki sposób należy prowadzić zdrowy styl życia w swoich rodzinach. Cały występ uświetnił występ wokalistki i taneczniczki dwóch uzdolnionych uczniów klasy III b gimnazjum: Dominika Maciąga i Rafała Maciąga. Warto podkreślić, że Dominik samodzielnie napisał słowa i przygotował pokład muzyczny do piosenki o zdrowym stylu życia. Obaj chłopcy zatańczyli na koniec swoje popisowe numery – breakdance.

Na 5 i 6 lekcji odbyła się projekcja filmu dla IV – VI klasy szkoły podstawowej oraz klas gimnazjalnych.

Na lekcji piątej wybrane klasy: VI SP, II a i III b gimnazjum, wraz z wychowawcami, udały się w korowodzie propagującym zdrowy styl życia do dzieci z Przedszkola Parafialnego oraz do mieszkańców wsi Kupno. Rozdawano przy tym jabłuszka z karteczką „Trzymaj formę”. W radosnych nastrojach korowód przeszedł drogą odwiedzając okoliczne sklepy i mieszkania.

Pierwszy wiosenny dzień przyniósł wiele radości i satysfakcji wszystkim uczniom i nauczycielom. Młodzieży i dzieciom miały możliwość zaprezentowania swoich talentów: kulinarnych, plastycznych i aktorskich, co podniosło ich samoocenę i wiarę w swoje zdolności, a nauczyciele mogli zobaczyć swoich podopiecznych w innej perspektywie.



## 21 MARCA – DZIEŃ TALENTÓW

Minister Edukacji Narodowej ogłosiła obecny rok szkolny Rokiem Odkrywania Talentów, „uznając odkrywanie i rozwijanie zdolności, pasji oraz talentów za niezwykle ważne, choć dotychczas niedoceniane...”. Z tej okazji Szkoła Podstawowa im. Polskich Noblistów w Bukowcu, w dniu 21 marca 2011 r., przygotowała dla swych uczniów specjalny program, w którym uczniowie mogli zaprezentować swoje pasje, hobby i uzdolnienia.

W pierwszej części programu klasa III przywitała pierwszy wiosny inscenizacją pt. „Pani Wiosna” i piosenkami. W drugiej części uczniowie klas 0 – VI zaprezentowali swoje talenty w różnych kategoriach: pieśń, taniec, skecz, najciekawszy „wiosenny strój” oraz gra na instrumencie. Wszystkie prezentacje zostały ocenione i nagrodzone przez komisję konkursową, w skład której weszli nauczyciele oraz przedstawiciel samorządu uczniowskiego.

Dzięki konkursowi uczniowie mieli możliwość zapoznania się z różnymi aspektami nauki, rozbudzenia ciekawości poznania świata, rozwinięcia ambicji społecznych, kulturowych, artystycznych i sportowych. Uczniowie z dużym zapałem i kreatywnością dzielili się wiedzą ze swoimi

rówieśnikami. Konkurs prezentacji „Talentów” wzbudził wielkie zainteresowanie i mocnie wciągnął w świat publiczności.

Po występie wszyscy zebrani udali się z „Marzanną” na podwórko szkolne,

aby pojechać zimą.

Mamy nadzieję, że ten sposób spędzania tego wiosennego dnia wpisze się na stałe do szkolnego kalendarza.

B.ANTOSZ



## DZIEŃ TALENTÓW W PUBLICZNYM PRZEDSZKOLU NR 2

**Dnia 21.03.2011 r. w PP nr 2 w Kolbuszowej zrezygnowano z tradycyjnych zajęć na rzecz rozwijania uzdolnień i poszukiwania dziecięcych talentów.**

Zaproszono specjalistów ze szkoły Muzycznej w Kolbuszowej, którzy zaprezentowali różne instrumenty muzyczne. Dzieci wysłuchały koncertu w wykonaniu absolwentów naszego przedszkola, wzięły udział w zabawach muzycznych w wykonaniu p. Doroty Wilk, a następnie w zajęciach rytmicznych poprowadzonych przez p. Dorotę Ziembę.

Następnie dzieci wybierały różne formy aktywności według zainteresowań: bawiły się w projektantów mody, malowały na dużych arkuszach papieru, na sztalugach oraz lepiły z masy solnej.

Wyszli my również nad nasz rzekę. Nie było to w tradycyjny sposób pojechać zimą, a powitać wiosnę.

W terenie dzieci wzięły udział w zajęciach z języka angielskiego, quizie Mądra główka oraz w językowych łamigłówkach.

Tego dnia każde dziecko mogło znaleźć coś dla siebie. Wyłoniono talenty wokalne, rytmiczne, plastyczne i matematyczne.

Postanowiono, że od tego roku pierwszy wiosny będzie Dniem dziecięcych talentów, bo jak wiemy nasze potrzeby uczą się najlepiej przez zabawę.





## WYWIAD Z PANIĄ ELŻBIETĄ ŚWINIUCH - ZASTĘPCĄ BURMISTRZA W SĘDZISZOWIE

***W jakim kierunku kształciła się Pani w naszej szkole?***

W latach 1972-1976 byłem uczennicą Liceum Zawodowego w klasie o specjalności mechanik obróbki skrawaniem.

***Czy wiążą Pani przyszłość z wybranym wówczas zawodem?***

Na początku lat siedemdziesiątych, a więc wtedy kiedy koczyłam szkołę podstawową, należało wybrać tak szkołę, która pozwoli na zdobycie konkretnego zawodu. Studiowanie wtedy nie było tak powszechne jak dzisiaj (na 39 osób w klasie, bezpo- rednio po maturze studia podjęło 4 osoby), zakłady pracy czekały na absolwentów, zdecydowałam więc wspólnie z rodzicami, że Liceum Zawodowe to odpowiednia szkoła, bo uczyć zawodu i jednocześnie nie daje szans na podjęcie studiów. Okazało się póź- niej, że była to dobra decyzja. Kończyłam maturę i zawód, otwarto drogę na studia wyższe i co najważniejsze wtedy już pewno- śc, że będą to studia techniczne i praca w przemyśle. Wybrałam Wydział Metali Nieelastycznych na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

***Co najmilej wspomina Pani ze szkolnych lat? Czy utkwiły Pani w pamięci jakieś szczególne wydarzenia, anegdoty?***

Najprzyjemniejsze wspomnienia wiążę z nauczycielami oraz kolegami i koleżkami. Mieliśmy szczęście trafić na bardzo dobrych nauczycieli. Szczególnie ciepło wspominam Panią Profesor Marię Ziemkiewicz, nauczycielkę języka polskiego i wychowawczyni naszej klasy, wiet- nego pedagoga, ale przede wszystkim dobrego człowieka. Do Pani Marii szło się z wszystkimi problemami, szkolnymi, do- mowymi, i tak jest do dzisiaj. Nadal utrzymuję kontakty z Panią Profesor, wiem, że zawsze mogę liczyć na jej radę i pomoc. Wiele zawdzięcza Paniom Marii Kozakiewicz (język rosyjski), Cecylii Garbacek (fizyka) i Krystynie Mazur (matematyka) oraz Panu Dyrektorowi Marianowi Marga- skiemu (materiałoznawstwo) i Stanisławowi Duszkiewiczowi (rys. techniczny). To Oni dobrze przygotowali mnie do dalszej nauki, studiowanie przedmiotów technicznych nie sprawiało mi trudno- ści, w przeciwieństwie do moich kolegów ko- ńczących licea ogólnokształcące, którzy mieli spore problemy np. z geometrią wykreślną czy rysunkiem technicznym. Nie

pamiętam jakieś szczególne wydarzenia z czasów szkolnych, ale pamiętam wy- cieczki do Warszawy i Gdańska, a także wyjazd w Bieszczady, na który zapracowa- łem przy taniem w jakimś gospodarstwie rolnym. Pamiętam również studniówkę w sali gimnastycznej, na której wszystkie byłyśmy ubrane w granatowe sukienki. Dla dzisiejszej młodzieży to pewno- śc do „egzotyczne” ubranie, nawet na imprezy szkolne nie mówię o studniówce, ale o takim stroju zdecydowali rodzice z wychowawczynią i my, i do- dobrze, bo w ten sposób maturzystki wyróż- niały się spośród uczestników balu.

***W jakich przedmiotach radziła Pani sobie szczególnie dobrze, a z którymi miała Pani problemy?***

Ogólnie byłam do- dobrą uczennicą i ad- den przedmiot nie sprawiał mi większych problemów, choć zdecydowanie wolałam przedmioty cięste i zawodowe.

***Czy udzielała się Pani w czynnym spo- sóbie w życiu szkolnym?***

Starłam się uczestniczyć w życiu szkoły, brałam udział w akademiach, konkursach recytatorskich, ale poza tym nie mogłam się pochwalić jak nadzwyczajną aktywno- cią.

***Wiele lat minęło od czasów ukończenia szkoły, wiele z nich zanikło. A jak jest w przypadku Pani klasy? Czy nadal utrzymujecie kontakt?***

W tym roku mijają 35 lat od ukończenia szkoły i z tej okazji organizujemy zjazd absolwentów. Będzie to już nasze szóste spotkanie rocznicowe (pierwsze odbyło się w roku 1986, nastąpiło 5 lat). Od jakiegoś czasu co roku spotykamy się także na imprezach mniej oficjalnych. Doszliśmy bowiem do wniosku, że bardzo szybko przybywa nam lat, możemy nie doczekać kolejnej okolicy rocznicy matury i dlatego trzeba wykorzystać każdą okazję do spotkania się i przywołania czasu młodo- ści. Na wszystkie spotkania przyjeżdżają wiele osób, czasami nawet z zagranicy. Nadal czujemy się wietnie w swoim gronie, mamy wspólne tematy i cięgle łączymy nas mocne więzy koleżeńskie. Muszę przyznać, że moimi przyjaciółmi są przede wszystkim koleżanki i koledzy ze szkoły średniej. Odwiedzamy się wzajemnie, pamiętam o uroczonych imieninowych i wietnych, cieszymy się z na-

szych sukcesów i razem przeżywamy tro- ski.

***Czy mile wspomina Pani naszą szko- łę?***

Bardzo dobrze wspominam lata szkolne, był to dla mnie najprzyjemniejszy okres w życiu. Jestem przekonana, że nie tylko dlatego, że to czas młodości i pewnej bez- troski, ale dlatego, że lubiłam swoją szko- łę.

***Jakie uczucia towarzyszyły Pani opuszczaniu szkolnych murów? Była to radość czy może raczej strach przed wkroczeniem w dorosłe życie?***

Oczywiście, że i radość i strach. Rado- ścią, że zdałam maturę, że już coś osiągnęłam, strach przed tym, co mnie czeka. Obawa, czy poradzę sobie na studiach i jak znaj- dę się w Krakowie. Trzeba było przecie wy- jechać z domu na wiele lat, zacząć na- prawdę samodzielne życie z dala od naj- bliższych. Z kolegami stawali się dla- że z lekkością w oku, wymienialiśmy zdzi- czenia, które mam do dzisiaj i wierzyli, że wszystko przed nami.

***Jak to się stało, że została Pani Za- stępcą burmistrza?***

Stanowisko zastępcy Burmistrza Sze- dziszowa Miłp. zaproponował mi w roku 2002 mój klasowy kolega z LZ, Kazimierz Kiełb, który pełnił funkcję Burmistrza. Zgodziłam się, do tej pory pracujemy ra- zem, a więc już trzeci kadencja.

***Jakie są Pani zainteresowania, pa- sje? Czy jakieś marzenia, którymi ze- chciałaby Pani się z nami podzielić?***

Mam coraz mniej czasu dla siebie, ale w wolnych chwilach czytam książki. Lu- bię także latem pożazić trochę po- górach, choć muszę przyznać, że kon- dycja już coraz słabsza i w związku z tym trasy, które przemierzam, są z roku na rok coraz krótsze i mniej wymagające.

***Może chciałaby Pani przekazać ja- kiegoś dobrego słowa, refleksję młodszemu po- koleniu naszej szkoły?***

Chciałabym zachęcić obecnych uczniów do tego, aby wraz z zakończeniem nauki nie zrywali kontaktów z nauczycielami.

## ROZPOCZĘCIE SEZONU TURYSTYCZNEGO

Wraz z nadejściem wiosny rozpoczynamy sezon turystyczny w Parku Etnograficznym Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Zaczyna się on 15 kwietnia i potrwa do 15 października.

Skansen mo na zwiedza w dni robocze w godzinach od 9.00 do 17.00, za w soboty i niedziele od 10.00 do 19.00. Ceny biletów: normalny – 8 zł, ulgowy – 5 zł, rodzinny – 20 zł. Mo na tak e naby karnet roczny w cenie 30 zł lub ulgowy za jedyne 25 zł. Podczas imprez plenerowych obowi zuje bilet imprezowy. Przypominamy tak e, e w poniedziałki wst p wolny!

W tym roku pierwsza impreza na otwarcie sezonu pt. „Zagraj e mi muzyka (noc )!” pończona b dzie z Noc Muzeów 2011, w zwi zku z tym ju dzisiaj zapraszamy do wspólnego wi towania przy muzyce, z teatrem i filmem. W tym dniu **od godziny 18.00 obowi zuje wst p wolny!**

JUSTYNA NIEPOKÓJ

### ZAGRAJŹ MI MUZYKA (NOCĄ)! – PROGRAM

#### 18.00 – 20.30

Zwiedzanie skansenu (wst p wolny!).

W tym czasie zespół „Hudacy”, w towarzystwie zespołu „Dosbajka”, zagra utwory, które b d ilustracj do dzieła parateatralnych pracowników muzeum. Chcieliby my w ten sposób zaprosi zwiedzaj cych do wspólnego uczestniczenia w akcie twórczym, a jednocze nie ukaza skansen jako miejsce ró nych mo liwo ci.

#### 20.30 – 21.30

Wspólny koncert zespołów „Dosbajka” i „Hudacy” (pończony z promocyj płyty „Hudaków”).

#### 22.00

Projekcja filmu K. Krauzego „Mój Nikifor”.

#### ok. 24.00

Zako czenie Nocy Muzeów.

## KRYTA PŁYWALNIA TO INWESTYCJA W ROZWÓJ I ZDROWIE

Wywiad z panem Markiem Gilem - zastępcą burmistrza Kolbuszowej

**Redakcja:** *Dzie dobry. Wiemy, e był Pan jednym z głównych inicjatorów budowy krytej pływalni w Kolbuszowej. Czy mógłby Pan przybli y nam okoliczno ci, w jakich narodziła si ta idea?*

P. Marek Gil: Witam. Ch tnie odpowiem na wasze pytania. Kilkana cie lat temu pracowałem jako rehabilitant w ZOZ Kolbuszowa. Z inicjatywy pani El biety Wilk - ówczesnej dyrektor Przedszkola nr 1 w Kolbuszowej, zorganizowałem badanie sze ciolatków w kierunku wad postawy. Statystyka była pora aj ca. Wi kszo dzieci posiada takie wady jak: płaskostopie, ko lawo lub szpotawo kolan, asymetri w ustawieniu miednicy, spłaszczenie lub pogł bienie fizjologicznych krzywizn kr gosłupa czy te skrzywienia boczne kr gosłupa lub wady w budowie klatki piersiowej.

Gimnastyka korekcyjna w przedszkolach kolbuszowskich prowadzona jest do dzi . Wiem jednak, e najlepsz form profilaktyki w/w wypadkach jest pływanie. St d pomysł, aby wprowadzi bezpłatn nauki pływania dla wszystkich dzieci w szkołach podstawowych w gminie Kolbuszowa. A realne b dzie to wtedy, gdy w Kolbuszowej b dziemy mie własny basen – kryt pływalni .

**Redakcja:** *Jak długo trwała budowa basenu?*

P. M. Gil: Do konkursu na projekt krytej pływalni zgłosiły si trzy firmy architektoniczne. Gmina uzyskała pozwolenie na budow , a potem odwa na decyzja burmi-

stra Jana Zuby i ogłoszono przetarg na budow . Ze wzgl du na brak rodków finansowych budow etapowano. W mi dzyczasie skutecznie aplikowali my o dofinansowanie, najpierw z Ministerstwa Sportu – rodki finansowe z Totalizatora Sportowego, a kolejne pieni dze zewn trzne to rodki unijne w ramach RPO. Razem na dofinansowanie budowy krytej pływalni pozyskano ponad 5 milionów zł, przy kwocie całkowitej około 18 mln zł.

**Redakcja:** *Co mie ci si w obiekcie? Jakie funkcje spełnia?*

P. M. Gil: W krytej pływalni znajduje si niecka sportowa 25m x 12,5m oraz rekreacyjna pończona z nieck do nauki pływania, barek; do wynaj cia s sale fitness, siłownia, salon kosmetyczny - SPA. W najbliższym czasie uruchomione zostan sauny - wilgotna i sucha.

**Redakcja:** *Czy du o osób uczysza na basen? Czy Pan z niego korzysta?*

P. M. Gil: Obiekt czynny jest od godziny 6 rano do 22 wieczorem. Były dni, w których ponad 800 osób skorzystało z atrakcji, jakie basen oferuje. W krytej pływalni mo na spotka rodziny z małymi dzie mi, młodzie , osoby w rednim wieku, jak i emerytów i rencistów, dla których formy rekreacji dost pne były tylko w sanatoriach. Osobi cie cz sto jestem na basenie po godzinie 6 rano.

**Redakcja:** *Czy warto było zainwestowa w to przedsi wzi cie? Czy basen jest*

*w stanie zapracowa na swoje utrzymanie?*

P. M. Gil: Kryta pływalnia to inwestycja w rozwój młodego człowieka, pływanie to nie tylko najlepsza profilaktyka wad postawy, ale, jak ka dy sport, zmienia sposób postrzegania wiata, uczy rywalizacji, a tak e higieny i kultury osobistej. Aktywno fizyczna czy rekreacyjna dla osób dorosłych lub starszych jest nie do zast pienia adn tabletek czy inn form leczenia.

Zadanie gminy to mi dzy innymi zapewnienie mieszka com (tym najmłodszym i najstarszym) sportu i rekreacji, ale równie dbało o ich zdrowie. Czy nie dokładamy do domu kultury, biblioteki, utrzymania boisk - stadionów w mie cie i na wsiach? Czy nie dokładamy pieni dzy gminnych do o wiaty /przedszkoli i szkół/, mimo e to zadanie pa stwa?

Na koniec do tych, którzy obawiaj si o koszty utrzymania basenu: s warto ci, których nie przelicza si na pieni dze, a najwa niejsz z nich jest zdrowie.

**Redakcja:** *Dzi kuj za rozmow .*

ROZMAWIAŁA: WIKTORIA JEZUIT - UCZENNICA SP NR 2 W KOLBUSZOWEJ

Przedruk za gazetk  
"Kamil i S.P.ółka"  
wydawan przez SP nr 2  
w Kolbuszowej



*Syn Bo y zmartwychwstaj c stał si  
wiatło ci , która wzeszła nad wiatem.  
Chrystus jest wielk wiatło ci ,  
od której pochodzi wszelkie ycie.*

BENEDYKT XVI

*Szanowni Państwo!*

*Z okazji Świąt Wielkanocnych życzę, aby ta największa  
prawda i tajemnica naszej wiary była dla Państwa  
źródłem mocy, pokoju i radości.*

*Niech nadchodzące Święta będą niezapomnianym czasem  
spędzonym bez zmartwień, trosk i pośpiechu.*

*Zbigniew Chmielowiec  
Poseł na Sejm RP*



## APEL

Szanowni Państwo!

**Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej** od 1 pa dziernika 2010 roku realizuje projekt zatytułowany „**Rody, miejsca, wydarzenia w dokumentach**”.

Celem projektu jest zebranie wszelkiego typu pami tek ródłowych, takich jak: fotografie, mapy katastralne, plany, pocztówki, wspomnienia, pami tniki, tablice genealogiczne, spisy i wykazy osób itp., b d cych w posiadaniu osób prywatnych, i zachowanie ich dla przyszłych pokole . Dotyczy to dokumentów, które powstały przed 1989 rokiem. Wszystkie zostaną przez nas zeskanowane, a oryginały wraz z jedn kopi cyfrow , zostaną zwrócone wła cicielom. Druga kopia cyfrowa pozostanie w zbiorach naszej biblioteki i za zgod wła cicieli b dzie udost pniana badaczom regionu.

Najciekawsze zdj cia, zostaną zamieszczone w albumie, który wyda biblioteka pod koniec realizacji projektu.

W zwi zku z powy szym zwracamy si do wszystkich mieszka ców z terenu Powiatu Kolbuszowskiego z gor cym apelem o wypo yczenie bibliotece dokumentów ze zbiorów rodzinnych.

Za realizacj projektu odpowiada mgr Janusz Kozłowski, Kierownik Działu Zbiorów Regionalnych, Informacji i Promocji, tel. 17 227020 w. 27. Dokumenty b d przyjmowane w Czytelni im. dra Kazimierza Skowro skiego w godzinach pracy MiPBP do ko ca maja 2011 roku.

Projekt realizowany z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, O 4: Leader, Działanie 4.1 Wdra anie lokalnych strategii rozwoju „Małe projekty”, którego koordynatorem na naszym terenie jest Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Siedlisko”.

ANDRZEJ JAGODZIŃSKI

## WYSTAWA I KONCERT DEDYKOWANY JANOWI PAWŁOWI II

Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej jest współorganizatorem wystawy plastycznej i Koncertu Papieskiego z recytacjami pt. „Miłość mi wszystko wyjaśniła”, który odbędzie się w Niedzielę Palmową (17 kwietnia 2011 r.) w kościele p.w. w. Brata Alberta w Kolbuszowej. Rozpocznie o godz. 17.30.

Wystawa i tegoroczny koncert dedykowany jest Janowi Pawłowi II z okazji jego beatyfikacji. Pomysłodawcą, i głównym organizatorem wystawy i koncertu, jest proboszcz parafii p.w. w. Brata Alberta ks. Jan Pępek, gorliwy duszpasterz, budowniczy w tym mieście. Wystawa i koncert jest jednym z wielu działań proboszcza mającym na celu budowanie w tym mieście ducha oraz wspólnoty parafialnej.

W obecnej edycji wydarzenia kulturalno-religijnego będziemy mieli okazję gościć miejscowych i zagranicznych artystów. Uroczysto rozpocznie otwarcie wystawy, malowanych serc i dzieł portretów papieskich, głogowskiej malarki amatorki Felicji Mroczyńskiej. Zobaczymy 20 portretów przedstawiających naszego papieża. Namalowane z pasją i talentem wizerunki Ojca w tym prezentują radość tworzenia i dobrą technikę malarską autorki. Z wizerunków błogosławionego emanuje ciepło i miłość. Utwory wielkopostne i pasyjne zagra doskonała kapela Ludowa „Widelanie”, zapiewają wybitne wokalistki: Sabina Nycek i Ewelina Babiarz. Klasyczne utwory operowe zaś śpiewa Katarzyna Liszcz, a wszystkie utwory będą przy akompaniowaniu wirtuoza pianisty - Tomasza Blicharza. Muzykę chóralną reprezentować będzie chór „Emmanuel” z parafii w Judy Tadeusza z Rzeszowa, pod dyrekcją Romana Olszowego. Muzykę orkiestrową usłyszymy w wykonaniu Orkiestry Dętej z MDK pod dyrekcją kapelmistrza Krzysztofa Kłody. Orkiestra zagra skomponowane specjalnie przez Franciszka Suwałki utwory „Santo Subito” i „Johannes Paulus Beatus...”. Refleksyjne teksty o naszym życiu i śmierci przedstawi teatr „Pomyłka, więc proszę mówić dalej...” Grzego-

**Program**

- 17.30 Otwarcie „Wystawy portretów Papieskich w malarstwie Felicji Mroczyńskiej”
- Pieśni wielkopostne - Kapela Ludowa Widelanie
- Utwory religijne - wokalistki Sabina Nycek i Ewelina Babiarz
- Akompaniament Tomasz Blicharz
- Utwory pasyjne w wykonaniu Chóru „Emmanuel” z Parafii Sw. Judy Tadeusza w Rzeszowie pod dyrekcją Romana Olszowego
- Muzyka miła Papieżowi w wykonaniu Orkiestry Dętej Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej pod dyrekcją Krzysztofa Kłody
- Klasyczne utwory muzyczne w wykonaniu Katarzyny Liszcz
- Utwory poetyckie, Teatr „Pomyłka, więc proszę mówić dalej.”, reżyseria Grzegorz Wójcicki
- Przewodzenie i deklamacje Magdalena Kriger
- 19.00 Msza Sw. w oprawie artystycznej
- Organizator Parafia Sw. Brata Alberta przy pomocy MDK w Kolbuszowej i GOK w Głogowie Małopolskim

**Zaproszenie**

Wystawa portretów Papieskich i Koncert Pasyjny z recytacjami pt. „Miłość mi wszystko wyjaśniła”, dedykowane Janowi Pawłowi II z okazji beatyfikacji 17 kwietnia 2011 roku o godz. 17.30 Kościół p.w. Sw. Brata Alberta w Kolbuszowej.

Parafia p.w. Sw. Brata Alberta w Kolbuszowej ma zaszczyt zaprosić

na Wystawę portretów Papieskich i Koncert Pasyjny z recytacjami pt. „Miłość mi wszystko wyjaśniła”, który odbędzie się 17 kwietnia 2011 roku o godz. 17.30 w Kościele Parafialnym p.w. Sw. Brata Alberta w Kolbuszowej.

Ks. Jan Pępek  
Proboszcz Parafii p.w. Sw. Brata Alberta w Kolbuszowej

Kolbuszowa 31 marca 2011

rza Wójcickiego. Wyjtkowo czci b-dzie Msza w. w. oprawie artystycznej.

Serdecznie zapraszamy wszystkich na ten jedyny w swoim rodzaju spektakl papieski. Wierzmy, że publicznie i artystycznie stworzymy razem duchowy pomost, łączący wszystkich we wspólnotę.

Niniejszym zapraszamy Państwa na to wydarzenie. Prosimy o podanie w Wa-

skich Mediach informacji tym spotkaniu. Jednocześnie dziękujemy za dotychczasową pomoc i współpracę z Miejskim Domem Kultury w promowaniu różnorodnych imprez cyklicznych.

Z POWAŻANIEM  
WIESŁAW SITKO  
DYR. MDK KOLBUSZOWA  
(609 144 264)

## OBWIESZCZENIE

Burmistrz Kolbuszowej, działając na podstawie art. 38 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227) zawiadamia, że w dniu 04 kwietnia 2011 r., na wniosek P. Bogdana Wojda, zam. Por. by Kupieckie 23, 36-100 Kolbuszowa wydana została decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn. „Budowa stawu rybnego karpiego na działkach numer ewidencyjny 69, 70, 71, 72/1, 74, 75 w miejscowości Por. by Kupieckie, gmina Kolbuszowa”. Jednocześnie zawiadamiam wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją i jej treścią w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obr. Pokoju 21, pok. 20 w godz. urzędowania.



## KRONIKA POLICYJNA

**Okradł podając się za lekarza**

Do zdarzenia doszło w jednej z miejscowości ci gminy Kolbuszowa. Z ustale Policji wynika, e 11.03.2011, około godz. 10, do samotnie mieszkaj cej starszej kobiety przyszedł 71-letni mieszkaniec Radomia. Po wej ciu do mieszkania stwierdził, że jest lekarzem i zaproponował jej badanie. Po pobie nym przebadaniu, za dał za usług 50 zł. Wtedy zauwa ył gdzie kobieta przechowuje pieni dze. Wykorzystał jej nieuwag i ukradł reszt pieni dzy w kwocie 600 zł, po czym odjechał samochodem. Kobieta zorientowała si jednak, e została okradzona i wezwała Policj .

Policjanci szybko ustalili mark i kolor pojazdu, którym poruszał si fałszywy lekarz. Natychmiast zarz dzono blokady dróg. M czyzna został zatrzymany kilkana cie minut po 16 w Majdanie Królewskim. Przyznał si do zarzucanego mu przest pstwa i zło ył wyja nienia. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolno ci.

**Quad przygniółł kierowcę**

13.03.2011, około godz. 14.30, policjanci interweniowali w Widelce, gdzie wyrócony quad Grizzly przygniółł jad cego nim kierowc .

Ze wst pnych ustale wynika, e m czyzna je dził w masywie le nym w pobli u drogi relacji Radom – Rzeszów. W czasie jazdy kierowc y nie zachował nale ytych rodków ostro no ci, doprowadzaj c do przewrócenia pojazdu, który go przygniółł.

Badanie trze wo ci wykazało u kierowc ego prawie 1,5 promila alkoholu.

**Policjanci zabezpieczyli 50 kg nielegalnego tytoniu**

13.03.2011, przed godz. 23, policjanci Referatu Ruchu Drogowego kolbuszowskiej Policji zatrzymali do kontroli drogowej kierowc ego nissanem sunny. Na rozło onych tylnych siedzeniach zauwa yli ró nego rodzaju pudełka. Zainteresowanie policjantów wzbudziła uszkodzona paczka, z której wysypywał si tyto . W wyniku przeszukania samochodu zabezpieczono ponad 47 kilogramów tytoniu bez polskich znaków akcyzy.

Kwota uszczuplenia podatkowego wynosi prawie 30 tys. zł. Sprawcy zostaną przedstawione zarzuty przest pstwa z art. 65 § 3 kodeksu karnego skarbowego, grozi mu kara grzywny.

**Pijany motocyklista sprawcą wypadku**

Do wypadku doszło 14.03.2011, około godz. 10, w miejscowości Ostrowy Turowskie. Ze wst pnych ustale Policji wynika, e kierowc y motocyklem wjechał pod wyprzedzaj c go skod oktawi . 34-letni motocyklista nie posiadał uprawnie do kierowania, pojazd był nieubezpieczony i niedopuszczony do ruchu. Dodatkowo, po przebadaniu stanu trze wo ci 34-latk, okazało si , e jest on pijany. Alkomat wskazał 2,06 promila alkoholu w jego organizmie. Rannego motocyklistę przewieziono do szpitala.

Grozi mu kara pozbawienia wolno ci do lat 2. Grozi mu równie kara grzywny do 5 ty . zł za kierowanie bez uprawnie motocyklem niedopuszczonym do ruchu. Zostanie równie ukarany za brak OC, tu kara grzywny wynosi 100 euro.

**Pomimo zakazu jechał rowerem**

Ponad 2,3 promila alkoholu miał w organizmie 55-letni rowerzysta, którego 24.03.2011 zatrzymali policjanci z kolbuszowskiej drogowki. Podczas kontroli funkcjonariusze ustalili, e kierowc y posiada zakaz prowadzenia pojazdów do 8 lipca 2012 r. wydany przez kolbuszowski s d. Policjanci przekazali kierowc ego pod opiek najbli szej rodzinie. Nietrze wemu rowerzycie grozi m.in. wysoka grzywna, a tak e ponowny zakaz prowadzenia pojazdów, nawet do 10 lat.

**Amatorzy złomu w rękach Policji**

26.03.2011 rano kolbuszowscy policjanci otrzymali zgłoszenie o kradzie y pompy hydraulicznej. Pompa została skradziona w Wilczej Woli, z koparki. Ju po kilku godzinach funkcjonariusze ustalili, e pomp , któr wła ciciel odkr cił by odda do regeneracji, ukradł 15-letni mieszkaniec gminy Dzikowiec. Straty oszacowano na kwot 600 zł. W trakcie czynno ci policjanci ustalili, e nieletni sprzedał pomp w jednym z kolbuszowskich złomowisk za kwot 25 zł.

To nie pierwsza kradzie tego typu w tym okresie. 22.03.2011 51-letni mieszkaniec gminy Kolbuszowa ukradł s iadowi cztery metalowe elementy rusztowania budowlanego, które sprzedał na złomie za kwot 20 zł. Warto skradzionego mienia wyniosła 400 zł. Policjanci szybko ustalili złodzieja, grozi mu kara pozbawienia wolno ci do 5 lat.

**Pijany kierowca sprawcą kolizji**

30.03.2011, kilkana cie minut po godz. 14, policjanci interweniowali na drodze w miejscowości Zielonka, gdzie miała miejsce kolizja z udziałem nietrze wego kierowcy. Ze wst pnych ustale wynikało, e 58-letni mieszkaniec gminy Raniów, kierowc y citroenem berlingo, nagle zatrzymał si , po czym cofn ł, naje d aj c na przód jad cego za nim mercedesa. Oba samochody zostały uszkodzone.

Kierowca mercedesa musiał u y siły by zatrzyma sprawc kolizji. Próbował on ucieka , bo był pijany. Badanie trze wo ci wykazało 2.54 promila w wydychanym przez niego powietrzu. Kierowca mercedesa był trze wy.

**Kolizja na krajowej dziewiątce**

Do zdarzenia drogowego doszło 09.04.2011, w Zarbkach, kilka minut przed godz. 16, na drodze relacji Radom - Rzeszów. Kierowc y volkswagenem pasatem, 44-letni obywatel Ukrainy, nieprawidłowo wyprzedzał ci gnik rolniczy Ursus, który skr cał w lewo. Nie bez winy był równie 27-letni traktorzysta, mieszkaniec Cmolasu, który nie upewnił si czy mo e skr ca . Na skutek zderzenia pojazdów, nikt nie ucierpiął. Kierowcy byli trze wi, obydwaj zostali ukarani mandatami karnymi.

**Wspólne działania Policji i Straży Rybackiej**

W 08.04.2011 kolbuszowscy policjanci prowadzili wspólne działania z strażnikami Państwowej Straży Rybackiej. Celem działań było przeciwdziałanie przest pstwom i wykroczeniom popełnianych na obszarach wodnych. W ród skontrolowanych w dkarzy ujawniono cztery przypadki połowu bez zezwolenia. Sprawcami byli mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego w wieku od 18 do 36 lat, którzy łowili na rzece Ł g i zalewie Maziarnia. Wszyscy zostali ukarani karami grzywny.

Nie były to jedyne efekty uzyskane w trakcie działań , kilkana cie minut przed godzin 18, w czasie patrolowania rejonów rzeki Ł g w miejscowości Wola Raniowska, policjanci zatrzymali nietrze -wego kierowc e fiata 126p, 41-letniego mieszkańca gminy Raniów. Badanie trze wo ci wykazało u niego 2,70 promila alkoholu. Grozi mu kara pozbawienia wolno ci do 2 lat oraz wysoka grzywna.

*Zdrowych, spokojnych i radosnych  
Świąt Wielkanocnych  
życzy*



REGIONALNA FUNDACJA ROZWOJU  
*Serce*

## ZEBRANIE REJONOWEGO KOŁA PSZCZELARZY W KOLBUSZOWEJ

Ciekawa wystawa fotografii z uroczystości nadania i poświęcenia sztandaru dla koła pszczelarzy towarzyszyła obradom zebrania sprawozdawczo - wyborczego Rejonowego Koła Pszczelarzy w Kolbuszowej, które odbyło się w niedzielę, 27 marca 2011 roku, w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej. Podsumowując 5-letnią kadencję ustąpił na rzecz zarządu, prezes Stanisław Kata stwierdził, że w trakcie minionych 5-ciu lat związała się aktywno koło, pomimo jego stanu ilo-

ściowego jego członków niewiele się zmieniło. Członkowie Zarządu aktywnie włączyli się w pomoc pszczelarzom w zakresie uzyskania wsparcia ze środków unijnych na walkę z chorobami w pasiekach, zakup sprzętu oraz matek, pakietów i odkładów pszczół.

Uczestniczyli w obradach goście: poseł na sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba oraz prezesi instytucji pracujący na rzecz rolnictwa, a także pszczelarze, z zaciekawie-

niem wysłuchali prelekcji dr Bartosza Piechowicza

z Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz dr Eugeniusza Czepiela, wieloletniego prezesa i wiceprezesa koła, na temat szkodliwych pestycydów stosowanych w rolnictwie.

Zebranie wybrało nowy zarząd koła oraz prezesa, którym na kolejne 5 lat został Stanisław Kata.



**Dla  
Burmistrza i Rady Miejskiej  
w Kolbuszowej**

Emeryci zrzeszeni w Zarządzie Rejonowym Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Sekcji Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kolbuszowej pragną serdecznie podziękować za doprowadzenie do skutku budowy basenu w Kolbuszowej i oddanie go do użytku publicznego.

Wielu z nas długie lata oczekiwało na ten obiekt. Dzisiaj możemy korzystać z dobrodziejstwa wycieczek rehabilitacyjnych w wodzie, a to niewątpliwie wpływa na utrzymanie kondycji zarówno fizycznej jak i psychicznej.

Wycieczki pod okiem instruktora są niezwykle pożyteczne dla naszego zdrowia. Basen w Kolbuszowej to obiekt dla pokoleń.

Dziękujemy jeszcze raz naszym władzom, że nasze pokolenie, a także nasze dzieci i wnuki mogą korzystać z dobrodziejstwa sportów wodnych, bowiem, jak wszystkim wiadomo, „w zdrowym ciele, zdrowy duch”.

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCA PZERIIINW  
ZARZĄDU REJONOWEGO W KOLBUSZOWEJ  
ZENONA CHODOROWSKA



## SEMINARIUM NAUKOWE W ZESPOLE SZKÓŁ TECHNICZNYCH W KOLBUSZOWEJ

W dniu 12 kwietnia 2011 r. odbyło się w ZST Seminarium Naukowe pod hasłem: „Żywność a choroby cywilizacyjne – czy możemy się ich ustrzec?”

Temat seminarium obejmował:

- wpływ odżywiania się na zdrowie człowieka,
- przyczyny powstawania chorób cywilizacyjnych i sposoby zapobiegania im,
- nieprawidłowe nawyki żywieniowe i ich konsekwencje zdrowotne.

W seminarium uczestniczyła młodzież wraz z opiekunami z Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, Zespołu Szkół Ekonomiczno – Agrotechnicznych w Weryni, Gimnazjum w Kupnie i Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej. Spośród zaproszonych gości w seminarium wzięli udział: prof. dr hab. Marek Koziorowski – dziekan Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, dr Jadwiga Krudysz-Starzec – lekarz geriatra ze Szpitala Powiatowego w Kolbuszowej, Józef Kardy – Starosta Kolbuszowski, Elbieta Mikołajczyk – dyrektor Poradni Pedagogiczno – Psychologicznej w Kolbuszowej, Barbara Nycek i Elbieta Wójcicka ze Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Kolbuszowej, Katarzyna Cesarz – pracownik Wydziału Promocji i Kultury Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, Janina Olszowy – znawczyni kuchni regionalnej i lasowiackiej oraz zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Kolbuszowa mgr inż. Eryk Madziarski.

Dyrektor mgr Ryszard Zieliński powitał wszystkich uczestników seminarium podkreślając, że temat jest niezwykle ważny, bo coraz częściej choroby cywilizacyjne dotyczą osoby w młodym wieku. Następnie młodzież, która przygotowała i prowadziła całe spotkania zapoznała



wszystkich z zagadnieniami budującymi tematem seminarium.

Choroby cywilizacyjne to choroby powszechne, do których występowania lub rozprzestrzenienia przyczynił się postęp współczesnej cywilizacji i należą do nich: otyłość, cukrzyca, miażdżyca, nadciśnienie, choroby układu krążenia, nadciśnienie tętnicze, nowotwory, alergię pokarmową, zawał mięśnia sercowego i udar mózgu. Przyczynami ich powstawania jest między innymi nieracjonalne odżywianie się i spożywanie pokarmów sztucznych barwnikami chemicznymi.

Podczas seminarium uczniowie ZST zaprezentowali prace multimedialne na swój wymierzony temat, plakaty pokazujące przyczyny i skutki powstawania cho-

rob cywilizacyjnych oraz przedstawili w jaki sposób można im zapobiegać. Naukowy charakter seminarium uświetnił występ kabaretowy w wykonaniu uczniów z kl. II TI - Grzegorza Majki i Piotra Karkuta, obrazujący scenkę w restauracji podczas zamawiania posiłku.

Prezentacje i występ uczniów podsumowali zaproszeni goście w swoich przemówieniach i wszyscy zgodzili się, że: „Najlepszy sposób zachowania zdrowia: nie jeść, gdy się nie chce i przestać jeść, gdy jeszcze jest chęć do jedzenia”.

Po części teoretycznej seminarium nastąpiła część praktyczna i wszyscy uczestnicy degustowali potrawy przygotowane przez uczniów ZST w ramach akcji „Zdrowie na talerzu”.

Wśród pięknie udekorowanych stołów królowały tradycyjne potrawy: chleby wiejskie z pełnoziarnistej maki, bułki drożdżowe, sery białe i ołtę wyrabiane domowym sposobem, różne sałatki z warzyw i owoców, koreczki warzywne, szaszłyki owocowe, koktajle, soki owocowe, ciasteczka owsiane, jabłecznik i inne pyszności, które swoim wyglądem i zapachem zachęcały do jedzenia.

Na podsumowanie seminarium dyrektor ZST Ryszard Zieliński wręczył nagrody uczniom, którzy w konkursie szkolnym nt. „Żywność a choroby cywilizacyjne – czy możemy się ich ustrzec?” zostali laureatami I, II i III miejsc w kategorii plastycznej i multimedialnej.



*Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych  
pełnych wiary nadziei i miłości.  
Radosnego, wiosennego nastroju  
oraz wesołego Alleluja  
życzą Zarząd Stowarzyszenia  
Lokalna Grupa Działania  
"Siedlisko" oraz Pracownicy Biura*



### **BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ INFORMUJE,**

e na tablicy ogłosze Urz du Miejskiego w Kolbuszowej, ul.  
Obro ców Pokoju 21

#### **ZOSTAŁ WYWIESZONY**

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomo ciami  
(t.j. z 2010r. Dz.U. Nr 102, poz. 651 ze zmian.) wykaz nierucho  
mo ci gruntowych, własno ci Gminy Kolbuszowa, przeznaczony  
ch do oddania w dzier aw .

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ  
JAN ZUBA

### **BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ INFORMUJE,**

e na tablicy ogłosze Urz du Miejskiego w Kolbuszowej, ul.  
Obro ców Pokoju 21

#### **ZOSTAŁ WYWIESZONY**

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomo ciami  
(t.j. z 2010r. Dz.U. Nr 102, poz. 651 ze zmian.) wykaz  
nieruchomo ci własno ci Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych  
do oddania w najem.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ  
JAN ZUBA

## **OBWIESZCZENIE**

**Burmistrz Kolbuszowej**, działaj c na podstawie art. 33 ust 1, w zwi zku z art. 79 ust 1 ustawy z dnia 3 pa dziernika 2008r.  
o udost pnianiu informacji o rodowisku i jego ochronie, udziale społecze stwa w ochronie rodowiska oraz o ocenach oddziaływa  
nia na rodowisko (Dz.U. Nr 199, poz. 1227 z pó n. zm.) zawiadamia, e w dniu 21 stycznia 2011 r. wpłyn ł wniosek **Firmy Pro  
dukcyjno-Uslugowo-Handlowej „DREWKOL” Aleksander Fryzeł, ul. Piłsudskiego 59B, 36-100 KOLBUSZOWA**, o wydanie  
decyzji o rodowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizacj przedsi wzi cia pn. **„Budynek produkcyjny i Budynek wysta  
wienniczo-uslugowo-handlowy FPUH „DREWKOL” Aleksander Fryzeł przy ul. Piłsudskiego 59B w Kolbuszowej”**.

Maj c na uwadze, e **planowana inwestycja zalicza si do kategorii przedsi wzi mog cych zawsze znac co oddziaływa  
na rodowisko**, przyst piono do przeprowadzenia oceny oddziaływania na rodowisko. Organem administracji wła ciwym do wy  
dania decyzji w tej sprawie jest Burmistrz Kolbuszowej, za organami, bior cymi udział w ocenie oddziaływania na rodowisko,  
wła ciwymi do wydania opinii i dokonania uzgodnienia, b d Regionalny Dyrektor Ochrony rodowiska w Rzeszowie i Pa stwowy  
Powiatowy Inspektor Sanitarny w Kolbuszowej.

Jednocze nie zawiadamiam wszystkich zainteresowanych o mo liwo ci zapoznania si z dokumentacj sprawy, składania uwag  
i wniosków w formie pisemnej, elektronicznej i ustnej, w terminie od 30 marca 2011 r. do 21 kwietnia 2011 r. siedzibie Urz du  
Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obr. Pokoju 21, pok. 20, w godzinach urz dowania. Zło one uwagi i wnioski zostan rozpatrzone  
przez Burmistrza Kolbuszowej przed wydaniem decyzji o rodowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizacj w/w przedsi  
wzi cia.



POWIAT KOLBUSZOWSKI



# INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

tel. +48 (17) 22 75 800, fax +48 (17) 22 71 523



*Jakie to szczęście i łaska,  
e znowu dane nam jest  
przeżywać cud Zmartwychwstania,  
czerpać z tego najwspanialszego cudu moc i siłę  
do naszego powstania ze snu, upadków...*

**Święta Wielkanocne to czas otuchy i nadziei,  
umiejętności dostrzegania piękna tego świata.  
Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa  
i w siłę człowieka, wiary w siebie i swoje możliwości.**

**Życzymy, aby Święta Wielkiej Nocy  
przyniosły pokój oraz wzajemną życzliwość.  
By stały się źródłem wzmacniania ducha  
i napełniły wszystkie serca radością**

**Wesołego Alleluja!**

**ŻYCZĄ**

**Przewodniczący Rady Powiatu  
Mieczysław Burek**

**Starosta Kolbuszowski  
Józef Kardyś**

Wielkanoc 2011 r.



## PODZIĘKOWANIA, SZACUNEK I PAMIĘĆ... UHONOROWANIE GEN. BRONISŁAWA KWIATKOWSKIEGO

24 marca 2011 roku w Dowództwie Operacyjnym Sił Zbrojnych uhonorowano Generała Bronisława Kwiatkowskiego – odsłonięto popiersie oraz nazwano Jego imieniem Salę Konferencyjną Dowództwa.

Znamienici go cie, przyjaciele p. gen. Kwiatkowskiego w tym Delegacja Powiatu Kolbuszowskiego na czele ze **Starostą Kolbuszowskim Józefem Kardysiem**, **Zastępcą Burmistrza Kolbuszowej Markiem Gilem** i Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Mazurach Markiem Wićkiem, przybyli do Warszawy na zaproszenie **Dowódcy Operacyjnego gen. broni Edwarda Gruszki** oraz **Pani Krystyny Kwiatkowskiej** – ony tragicznie zmarłego.

Uroczystość poprzedziła Msza święta w intencji p. Generała Kwiatkowskiego, celebrowana o godz. 10.00, w parafii wojskowo-cywilnej p.w. Matki Bożej Ostrobramskiej.

Następnie Orkiestra Reprezentacyjna WP odegrała Pieśń Reprezentacyjną Wojska Polskiego, po której delegacja żołnierzy i pracowników Dowództwa oraz zaproszeni goście złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze pod Tablicą Pamięci.

Kolejnym etapem uroczystości było odsłonięcie popiersia Generała Kwiatkowskiego, poprzedzone odczytaniem Rozkazu Dowódcy Operacyjnego o nadaniu imienia p. Generała Kwiatkowskiego Salie Konferencyjnej Dowództwa.

Pani **Krystyna Kwiatkowska** przypomniała słowa matki na temat swoich współpracowników i podwładnych –



Starosta Kolbuszowski Józef Kardys i Zastępca Burmistrza Kolbuszowej Marek Gil złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze pod Tablicą Pamięci. Fot. W. Czyżewski



Przy popiersiu Generała Kwiatkowskiego: Krystyna Kwiatkowska - żona ś.p. generała, Starosta Kolbuszowski Józef Kardys i Zastępca Burmistrza Kolbuszowej Marek Gil. Fot. W. Czyżewski

nieznanymi i pracownikom wojska, ludzi których zawsze można na polu, ludzi otwartych, dzięki którym można było przetrwać trudnych i skomplikowanych sytuacji. Podziękowała także tym wszystkim, którzy przyczynili się do upamiętnienia Generała Kwiatkowskiego.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili m.in.: Szef Sztabu Generalnego gen. Mieczysław Cieniuch i Dowódca

Operacyjnego gen. broni Edward Gruszka oraz **Starosta Kolbuszowski Józef Kardys**. „10 kwietnia, tego feralnego dnia w katastrofie pod Smoleńskiem zginęło 96 wybitnych Polaków, zginęło także wielu urzędników Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ostatni Prezydent na uchodźstwie, parlamentarzyści, politycy i członkowie Rady Ministrów, intelektualiści, duchowni, ludzie o wielkiej społecznej estymie. Wśród tragicznie zmarłych był mój przyjaciel – Dowódca Operacyjny Sił Zbrojnych Generał Bronisław Kwiatkowski. Przyjął zaproszenie od p. Prezydenta, by wziąć udział w uroczystościach upamiętniających tamte straszne dni, by oddać hołd ofiarom, by powiedzieć pomordowanym, że Polska o nich pamięta i jest dumna z takich bohaterskich synów. Nie ma Cię wśród żywych, ale głębiej jesteś w naszych sercach i pamięci. Dziś kujemy Ci drogi Bronku, że byłeś z nami. Poegnaliśmy Cię z nadzieją, że Twoje dokonania i pamięć nie przeminie. Odszedłeś od Nas na zawsze ale z naszej pamięci nigdy...” – powiedział na zakończenie Starosta Kolbuszowski Józef Kardys.

Na zakończenie uroczystości zaproszeni goście obejrzeli pokaz zdjęć pt. Wspomnienie Generała Kwiatkowskiego, inspirowany do dyskusji i wspomnień o Bronisławie Kwiatkowskim.



## KOLBUSZOWIANIE UCZCILI OFIARY KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ

**Kronika pamiątkowa, wystawa zorganizowana w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej, uczestnictwo we Mszy Św. – tak mieszkańcy Kolbuszowej i okolic uczcili pamięć 96 ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem.**

„Dni refleksji nad tym dramatem powinny zaowocować jeszcze większym staraniem o zgodę, o dostrzeganie tego, co jest czy, o szacunek dla drugiego człowieka” – powiedział **Posel na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec**, wpisując się do kroniki pamiątkowej.

Każdy mieszkaniec Powiatu Kolbuszowskiego mógł złożyć wpis do Księgi Kondolencyjnej, dla okazania swojej jedności z współobywatelami w obliczu wspólnego nieszczęścia.

Wszyscy wstrząśnięci jesteście ogromem tragedii, która nas ugodziła 10 kwietnia 2010 r. W tak trudnych chwilach powinniśmy być razem i łez w bólu. Wyrażenie swoich myśli i podzielenie się nimi może przynieść ukojenie i ulgę. Temu właśnie ma służyć Księga Kondolencyjna.



Pamiątkowego wpisu dokonuje Posel na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec. Fot. A. Jarosz



Wpisu do kroniki dokonuje Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś. Fot. A. Jarosz



Wystawa zorganizowana w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej w I rocznicę katastrofy pod Smoleńskiem. Fot. A. Jarosz

## STAROSTA KOLBUSZOWSKI

Działając na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz.2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, ul. 11 Listopada 10, 36-100 Kolbuszowa, **został wywieszony od dnia 07.04.2011 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości**, stanowiących własność Skarbu Państwa, położonych w Niwiskach, przeznaczonych do **dzierżawy w drodze bezprzetargowej**.

Szczegółowe informacje, dotyczące nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej pok.211.

STAROSTA KOLBUSZOWSKI  
JÓZEF KARDYŚ

## Z PRAC RADY POWIATU

W dniu 31 marca 2011 r. odbyła się V Sesja IV Kadencji Rady Powiatu w Kolbuszowej. Podczas niej Radni Powiatu realizowali 15 – punktowy porządek obrad.

Po przyjęciu przez Radę protokołu z poprzedniej Sesji, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś przedstawił informację o pracy Zarządu od ostatniego posiedzenia.

### Stan bezpieczeństwa sanitarnego Powiatu za 2010r.

Kolejnym punktem obrad było rozpatrzenie przez Radę Powiatu informacji SANEPID-u o stanie bezpieczeństwa sanitarnego powiatu za 2010r, którą przedstawił Henryk Bałamut – Powiatowy Inspektor Sanitarny: „Zadania z zakresu stanu bezpieczeństwa sanitarnego dotyczyły: warunków zdrowotnych rodowiska, żywności i żywienia, rodowiska pracy, placówek nauczania i wychowania, żywności i żywienia w placówkach nauczania i wychowania, o wiaty zdrowotnej i promocji zdrowia, służby zdrowia, a także z zakresu nadzoru sanitarnego”.

### Debatę o sytuacji w rolnictwie w Powiecie

Sytuację w rolnictwie w Powiecie Kolbuszowskim przedstawili zaproszeni goście: Marek Owsiany – Zastępca Dyrektora Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Rzeszowie; Ryszard Gonczowski – Dyrektor Agencji Rynku Rolnego w Rzeszowie, Marek Łeptuch – Zastępca Kierownika Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Kolbuszowej; Jan Bielak – Zastępca Dyrektora Agencji Nieruchomości Skarbu Państwa w Rzeszowie, Aleksander Szafran – Kierownik Powiatowego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kolbuszowej, a także Andrzej Cy-



Po przyjęciu przez Radę protokołu z poprzedniej Sesji, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś przedstawił informację o pracy Zarządu od ostatniego posiedzenia. Fot. A. Jarosz

gan – Agencja Nieruchomości Rolnych, Oddział Terenowy w Rzeszowie, Biuro Powiatowe w Kolbuszowej.

Ponadto Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie: 1. Zmian w budżecie i Uchwały Budżetowej Powiatu Kolbuszowskiego na 2011 r. 2. W sprawie przyjęcia do realizacji projektu pn. „Program aktywizacji społecznej w powiecie kolbuszowskim”, w ramach priorytetu VII Promocja integracji społecznej, działanie 7.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji, poddziałanie 7.1.2 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez powiatowe centra pomocy rodzinie, Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowanego w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego oraz zaciągania zo-

bowi za finansowych związanych z realizacją projektu. 3. W sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie Oraz Ochrony Ofiar w Powiecie Kolbuszowskim na lata 2011-2015. 4. W sprawie ustalenia organizacji funkcjonowania oraz szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Ośrodku Interwencji Kryzysowej z siedzibą w Niwiskach. 5. W sprawie powołania Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kolbuszowej nadania statutu. 6. W sprawie zmian w Regulaminie Organizacyjnym Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej. 7. W sprawie uchwalenia Regulaminu określającego wysokość stawek i szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, wysokość i warunki wypłacania nagród ze specjalnego funduszu na nagrody za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze nauczycieli oraz dodatku mieszkaniowego. 8. W sprawie ustalenia opłat za usunięcie pojazdu z drogi oraz jego parkowania na parkingach strzeżonych.



Zaproszeni goście na debatę o sytuacji w rolnictwie w Powiecie Kolbuszowskim. Fot. A. Jarosz



**INFORMACJE  
POWIATOWE**

POWIAT \* JAROSŁAW \* KOLBUSZOWA

Osoba do kontaktu: Anna Jarosz  
Wydział Promocji i Kultury Powiatu  
Kolbuszowskiego tel. (17) 74 45 730  
e-mail: [informacje@kolbuszowski.pl](mailto:informacje@kolbuszowski.pl)

## Kulinaria

## WIELKANOCNE SMAKI I PRYZYMAKI

Wielkanoc to święta radosne podwójnie, świętujemy bowiem Zmartwychwstanie Pańskie, a także nadejście najpiękniejszej pory roku - wiosny. Wielkanocne Święta poprzedza sześciotygodniowy post, który w dawnych czasach był surowo przestrzegany. Stąd z ogromną niecierpliwością oczekiwano na Wielkanoc - czas wielkiego ucztowania, kiedy to staropolski stół wielkanocny ugiął się od tradycyjnego jadła i napojów.

W Wielk Niedziel zasiadamy przy od wi tnie nakrytym i zastawionym stole. Uroczyste wielkanocne niadanie rozpoczyna zwyczaj dzielenia si wi conym jajkiem. Jest to chwila, w której składamy sobie wzajemnie yczenia oraz wybacza-amy wszelkie urazy.

Niedzielne niadanie - najbardziej uroczyste wielkanocny posiłek, podczas którego nie mo e zabrakn tradycyjnych potraw i wypieków, takich jak barszcz biały b d urek, wszelakiego rodzaju w dlin - szynki, kielbasy, boczku, pasztetu, no i przede wszystkim jajek. Nieodzowne s dodatki, które ułatwiają trawienie: chrzan, wikła i ró nego rodzaju sosy oraz surów-ki i sałaty.

wi conka w koszyczku jest ozdoba wielkanocnego stołu; zawiera pokarmy, które oznaczają :

**jajka** - symbolizują nowe odradzają ce si ycie

**chleb** - zagwarantuje nam dobrobyt i pomylno

**w dliny** - zapewnią zdrowie i płodno

**sól** - chroni przed zepsuciem i odstrasza wszelkie zło

**chrzan** - symbol siły i fizycznej krzepy

**ciasto** - babki, mazurki - jest symbolem doskonałości gospody , które je przygotowały

**baranek** - oznacza pokor i łagodno , ma przypomina o zwyci stwie Chrystusa nad mierci , który, jako baranek ofiarny, oddał ycie za ludzi. Najcz ciej przedstawiany z czerwon chor giewk - sztandarem triumfu.

Niech zatem stanie si tradycji zado i na naszych wi tecnych stołach b dzie obfity tradycyjnych smaków i zapachów charakterystycznych dla tych wi t.

**Świąteczny żurek inaczej**

20 dag białej kielbasy, 1 du a cebula, 2-3 suszone grzybki, po 2-3 ziarenka pieprzu, ziela angielskiego, pół małego li cia laurowego, 0,5 l uru (zakwasu).

Zwi za ko ce osłonek białej kielbasy, zala 1 l zimnej wody, zagotowa . Doda opieczon cebul , namoczone wcze niej

grzyby oraz przyprawy. Przy powolnym wrzeniu gotowa ok. 25 min., wystudzi . Zimny wywar precedzi , zdejmuj c uprzednio tłuszcz. Wywar poł czy z u-rem, zagotowa , doda kielbas pokroj- n w kr ki. Przyprawi do smaku doda- j c ty k utartego chrzanu. urek poda- wa z jajkiem ugotowanym na twardo i pokrojon w paski szynk .

**Sos paprykowy**

4 ty ki majonezu, 3 ty ki mietany lub jogurtu, 1 cebula, 1 czerwona papryka surowa, 2 płyty papryki marynowanej, 1 ty- eczka posiekanego szczypiorku, sól, cukier do smaku.

Cebul drobniutko posieka i posypa 1 ty eczk cukru eby si pu cił sok. Papryk surow i marynowan oczy ci i drobniutko posieka . mietan lub jogurt poł - czy z majonezem, doda cebul , papryk , szczypior. Wszystkie składniki dokładnie wymiesza . Przyprawi sol , cukrem i papryk w proszku, słodk i ostr . Prze- la sos do słoiczka i schłodzi w lodówce.

**Wykwintny chrzan z olejem lub oliwą**

3 ty ki wie o utartego chrzanu, 3 jajka ugotowane na twardo, 4 ty ki oliwy lub oleju, 2 ty ki g stej mietany, 1 ty ka soku z cytryny, sól, cukier do smaku.

Z ugotowanych na twardo jaj wyj ółtka i przetrze przez sito. Uciera ółtka z wlewan po ty ce oliw lub olejem. Nast pnie doda chrzan, wymieszany z sokiem cytrynowym, cukrem (1 ty ka). Wszystkie składniki wymiesza , doprawi sol . Podawa do jaj, w dlin oraz zimnych mi s i ryb.

**Świąteczny sos śliwkowy**

4 ty ki powidła liwkowego, 1 ty ka utarte- go chrzanu, 2 tyki oleju słonecznikowego, 2 ty ki g stej mietany, 2 ty ki czerwone- go wina (choć niekoniecznie), sok z cytryny, sól do smaku.

Powidło wymiesza najpierw z chrzanem (i winem), a nast pnie z olejem i mietan . Doprawi sokiem z cytryny, sol i wg uznania cukrem. Podawa do pasztetów i zimnych mi s.



Janina Olszowy

**Znakomita surówka z kapusty pekińskiej**

50 dag kapusty pekińskiej, 3 - 4 plastry ananasa z puszki, 4 suszone morele, 2 suszone figi, 4 ty ki majonezu, posiekana zielenina (szczypiorek, pietruszka), pieprz, sól, cukier do smaku.

Morele i figi umy i zala gor c , przegotowa wod , po kilku minutach odcedzi . Kapust obra z wierzchnich li ci, wypłuka i drobniutko poszatkowa (cz mo na zetrze na tarce o du ych oczkach). Figi i morele os czy , pokroi w cieniutkie paseczki, ananasa pokroi w drobn kostk . Owoce wymiesza z kapust i majonezem (zamiast majonezu mo na doda naturalny jogurt). Przyprawi do smaku sol , pieprzem, cukrem i ewentualnie odrobin soku z cytryny. Posypa zielenin . Podawa do mi sa z drobiu, królika lub ciel ciny.

**Świąteczny pasztet babuni**

1 udo indycze (ze skórki i ko ci ), 1 skrzydło indycze lub 4 - 5 skrzydełek z kurczaka, 30 dag chudego surowego boczku, 15 dag w dzonego boczku, 30 dag karkówki lub łopatki, 1 pietruszka, 1 seler (mały), 2 marchewki, 1 cebula, 1 por, 5 ziaren ziela angielskiego, 2 li cie laurowe, 5 - 6 suszonych grzybków, 1 czerstwa bułka, 3 jajka, starta gałka muszkatołowa, sól, pieprz.

Udo, skrzydła i boczek (surowy i w dzony) zala wod , doda włoszczyzn (bez cebuli), ziele angielskie, pieprz i gotowa na wolnym ogniu ok 1,5 godz. Pokroi drobno cebul , doda 1 ty k oleju i pokrojon w kostk wielko ci pudełka od zapalek karkówek . Obsma y na ostrym ogniu, poł czy z cebul i dusi . Doda grzybki i wod , w której si grzybki moczyły, i gotowa pod przykryciem. Pod koniec duszenia do karkówki wrzuci w - tróbk drobiowe i pogotowa jeszcze 5 min. Nast pnie obra mi so z ko ci, ze- mle trzykrotnie wszystkie mi sa z boczkiem i w tróbk , warzywami i namoczo-



n w wywarze i odci ni t bułk . Doda jajka, gałk muszkatołow , sól, pieprz do smaku i dokładnie wymiesza . Mas przeło y do formy i piec w temp. 200°C ok. 1 godz. (zamiast mi sa z indyka mo na przygotowa z mi sa królika lub kurczaka czy kury).

### **Biała kiełbasa pieczona z jabłkami**

8 kawalków białej kiełbasy, 4 ły ki masła, 2 cebule, 6 kwa nych jabłek (szara rene-ta), 4 ziarenka ziela angielskiego, 2 ły eczki majeranku, sól, pieprz, sok z cytryny.

Kiełbas zrumieni na ma le, odło y . Na tłuszcz ze sma enia kiełbasy wrzuci pokrojon w piórka cebul i zeszkli . Jabłka umy , obra i 2 zetrze na tarce o du ych oczkach, 2 pozostałe pokroi w wiartki wraz ze skórą , skropi sokiem z cytryny i odło y . Starte jabłka doda do zeszkłonej cebuli, doło y ziele angielskie, oprószy sol , pieprzem i majerankiem, wymiesza i dusi kilka minut (ok. 5). Mas t przeło y do natłuszczonej aroodpornej formy; na wierzchu uło y podsma on biały kiełbas i wiartki jabłek, oprószy jeszcze ły eczk majeranku i pieprzu. Zapieka w nagrzanym do 200°C piekarniku ok. 20 min. Tak przygotowana biała kiełbasa ma niepowtarzalny smak.

### **Salatka wielkanocna z jajek**

6 jajek, 1 cebula, 4 plastry ananasa z puszki , ¼ szklanki groszku z puszki, 2 papryki konserwowe, 2 pomidory (niekoniecznie), 1 p czek szczypiorku, sól, pieprz, cukier do smaku, ½ szklanki „majonezu bez jaj”.

Jajka ugotowa na twardo, ostudzi , obra i pokroi w wiartki. Pomidory sparzy , obra i pokroi w drobn kosteczk , posypa 1 ły eczk cukru i odstawi . Papryki odcedzi z zalewy, pokroi w paseczki, szczypiorek opłuka i drobn posieka , groszek odcedzi z zalewy. Wszystkie składniki wło y do salaterki, doda „majonez bez jaj”. Delikatnie wymiesza i przyprawi do smaku. (Je eli nie dodajemy pomidorów, to zamiast 2 papryk dodajemy 4.)

### **Majonez bez jaj**

(wa na jest kolejno dodawanych składników)

1 ły ka musztardy, kopiata ły eczka cukru, 4 - 5 ły ek oleju, 2 ły ki mietany (lub naturalny jogurt), sól do smaku (uwaga wszystkie składniki winny mie jednakow temperatur ) .

Musztard rozcieramy z cukrem dodaj c po odrobinie oleju, nast pnie dodajemy mietan lub jogurt, doprawiamy do smaku sol i sos gotowy.

### **Wielkanocna babka drożdżowa tradycyjna**

½ kilograma m ki, 8 dag dro d y, 10 ółtek , ¾ szklanki stopionego masła, ¾ szklanki cukru, ¾ szklanki mleka, cukier waniliowy, otarta skórka z cytryny, kopiata ły ka rodzynek, posiekanych migdałów, sma ona skórka pomara czowa wg uznania.

M k przesia przez sito. Dro d e utrze z ły eczk cukru i rozprowadzi połow letniego mleka wymieszanego z ły k m ki, przykry ciecerczk i odstawi w ciepłe miejsce. ółtka starannie utrze lub zmiksowa z cukrem. Gdy rozczyń wyro nie poł czy go z m k doda utarte ółtka, skórą cytrynow , cukier waniliowy i wyrabia , a ciasto zacznie odstawa od r ki. Pod koniec wyrabiania doda letnie masło i bakalie, wyrabia jeszcze chwil razem i odstawi w ciepłe miejsce. Kiedy ciasto podwoi swój obj to , przeło y do dwóch form (do 2/3 ich wysoko ci) wysmarowanych masłem i znów odstawi by wyrosło. Formy wypełnione ciastem wstawi do piekarnika nagrzanego do 180°C i piec ok. 45 min. Po wyj ciu babek z formy mo na je pocukrowa lub posmarowa polew czekoladow .

### **Babka śmietankowa**

3 jajka, 1 szklanka cukru, 1 szklanka kwanej mietany, 1 szklanka m ki pszennej, 2 płaskie ły eczki proszku do pieczenia, 1 ły ka masła, 1 szklanka bakalii wg uznania.

Całe jajka utrze z cukrem i masłem (mo na zmiksowa ), doda mietan , m k , wymiesza z proszkiem do pieczenia oraz bakaliami. Wszystkie składniki wymiesza , przeło y do formy, wysmarowanej masłem i oprószonej m k ziemniaczan . Wstawi do piekarnika nagrzanego do 200°C i piec 30 - 35 min.

### **Serowiec czarno- biały z serka homogenizowanego**

Ciasto: 1,5 szklanki m ki tortowej, ½ szklanki cukru pudru, 2 ółtka, 20 dag masła, 2 płaskie ły eczki proszku do pieczenia, 2 ły ki kakao.

Masa: 3 serki homogenizowane, ½ szklanki cukru pudru, 2 ółtka, 4 ły ki wiórków kokosowych, 2 ły ki roztopionego masła, skórka otarta z cytryny lub olejek cytrynowy, 1 ły ka m ki ziemniaczanej.

Wszystkie składniki ciasta mo emy wysieka na stolnicy, szybko wyrobi , podzieli na 2 cz ci i wstawi do zamra alnika.

Przygotowa mas serow : z podanych składników utrze mas , z białek ubi pian , doda do masy serowej i delikatnie wymiesza . Na wysmarowan lub wyło on papierem blach zetrze jedn cz ciasta, nało y na ni mas serow , na

wierzch której zetrze na tarce o du ych oczkach drug cz ciasta. Piec ok. 1 godz. w piekarniku uprzednio nagrzanym do 200°C. Po 15 – 20 min. pieczenia zmniejszy temperatur do 180°C.

Sernik b dzie smaczniejszy gdy po upieczeniu ozdobimy go polew czekoladow i posypimy posiekanymi orzechami lub migdałami.

### **Wielkanocy serowiec z bakaliami**

60 dag tłustego sera twarogowego, ½ kostki masła, 5 jajek, 3 szklanki cukru, 1 ły ka m ki ziemniaczanej, otarta skórka z cytryny lub olejek cytrynowy, sok z 1 cytryny, 1 ły ka posiekanej sma onej skórki pomara czowej, 2 ły ki rodzynek (jasnych), 5 szt. suszonych moreli.

Ser zemle w maszynie, masło utrze z cukrem i sokiem z cytryny na gładk mas . Ucieraj c stopniowo dodaj c po ółtku na przemian z ły k sera. Skórą pomara czow i uprzednio namoczone morele pokroi w drobn kostk , rodzyunki sparzy . Bakalie wymiesza z m k ziemniaczan i poł czy z mas serow . Białka ubi na sztywna pian , delikatnie wymiesza z mas serow . Form wysmarowa masłem lub margaryn , oprószy m k ziemniaczan , nało y mas serow . Wstawi do piekarnika nagrzanego do 200°C i piec ok. 40 min. Po upieczeniu i ostudzeniu serowiec mo na poprószy cukrem pudrem i udekorowa skórą pomara czow .

### **Mazurek na białkach**

10 - 11 białek jaj, 20 dag cukru pudru, 25 dag zmielonych orzechów włoskich (lub 15 dag orzechów i 10 dag migdałów), 2 ły ki drobn rozkruszonych biszkoptów, cukier waniliowy, olejek migdałowy.

Lukier kawowy: 15dag cukru pudru, 2 ły ki mocno zaparzonej kawy, 1 ły eczka kawy rozpuszczalnej rozpuszczonej w 2- ch ły kach wrz cej wody.

Bakalie do dekoracji (migdały, orzechy, rodzyunki, suszona urawina).

Białka ubi z cukrem na bardzo sztywn pian , wymiesza z orzechami i migdałami oraz biszkoptami przesianymi przez sitko. Wysmarowa masłem du blach , obsypa m k ziemniaczan i wyło y na ni równomiernie rozsmarowane ciasto białkowe. Piec w temperaturze 150°C ok. 40 min. Po ostudzeniu mazurek posmarowa lukrem kawowym i udekorowa bakaliami.

(Mo na przygotowa polew czekoladow zamiast kawowego lukru.)

### **Mazurek staropolski**

30 dag m ki, 9 dag cukru pudru, 15 dag masła, 2 jajka, powidło lub marmolada z ró , 2 ły ki mietany.

M k z masłem posieka no em, doda cukier, ółtko i mietan . Ciasto posiekane szybko zagnie i odstawi do lodówki na 1 godz. Ciasto podzieli na 2 cz ci, upiec z niego 2 placki, jeden gładki za drugi z ozdobnym wałeczkiem wyło onym dookoła cianek blachy. Po upieczeniu i wystudzeniu placków, gładki posmarowa powidłem lub marmolad , przykry plackiem z wałeczkiem. Wierzch placka posmarowa marmolad , obla lukrem lub polew czekoladow i udekorowa .

**Mazurek z żurawiną i masą różaną**  
1,5 szklanki m ki, ¼ szklanki cukru, 20 dag masła lub margaryny, 1 ółtko, 10

dag suszonej urawiny.

Masa: 2 szklanki mietany, 2 szklanki cukru, 10 dag masła, 2 łyki konfitury róanej lub ró y ucieranej.

Przesian m k posieka z masłem, cukrem pudrem, ółtkiem i szczypt soli. Zagnie ciasto szybko i wło y na 1 godz. do lodówki. Odstanym ciastem wylepi dno i boki posmarowanej tłuszczem prostok tnej blachy, na wierzch ciasta wysypa urawin . Zapiec w temperaturze 200oC w piekarniku ok. 10 min. mietan zagotowa z cukrem i masłem, stale mieszaj c. Gotowa dot d, a połowa płynu odparuje. Nast pnie doda przetarte przez sitko konfitury, dokładnie wymiesza i gor c mas pola ciasto w blasze, odstawi

do zastygni cia. Udekorowa wg własnego pomysłu i uznania.

**Zdrowych, spokojnych,  
pełnych radości  
Świąt Wielkiej Nocy,  
w gronie bliskich,  
przy stole pełnym  
smakowitości świątecznych,  
życzy szanownym czytelnikom  
oraz redakcji  
Ziemi Kolbuszowskiej.**

JANINA OLSZOWY

## Podró e

Europejskimi szlakami

### BOŚNIA I HERCEGOWINA „BAŁKAŃSKI KOCIOŁ”.

W 1991 roku, w Bośni i Hercegowinie, będącej jedną z sześciu republik Jugosławii, przeprowadzono referendum, w którym zdecydowana większość głosujących opowiedziała się za ogłoszeniem niepodległości i odłączeniem się od Jugosławii. Rok później wspólnota międzynarodowa uznała nowe państwo. Sprzeciwiła się temu Serbia, rozpoczynając krwawy konflikt, który zakończył się zbrojną interwencją ONZ w 1995 roku.

Podró wzdłu malowniczego wybrzeża Adriatyku na terenie Czarnogóry i Chorwacji pozwala zapomnieć o burzliwych wydarzeniach wojennych niedalekiej przeszłości. Prawdziwe oblicze tego regionu możemy zobaczyć udając się w górskie tereny położone z dala od turystycznych kurortów, odwiedzając Bośni i Hercegowinę.

Pierwszym punktem naszej podróży było najbardziej znane i najczęściej odwiedzane miejsce pielgrzymkowe w wiecie katolickim – Medjugorie, które w całości zamieszkałe jest przez Chorwatów. Warto odwiedzić także w pobliżu miasteczko Pocitelj, nad którym góruje pozostałość średnio-wiecznej tureckiej twierdzy wzniesionej na gruzach starożytnego rzymskiego zamku.

Zbliżamy się do znanego z dzieła wojennych miasta Mostar. Po drodze mijamy ruiny zniszczonych budynków, które stoją od lat nieremontowane i zapomniane. Na cianach możemy dostrzec wyrastające młode drzewka – widoczny znak kontynuacji dzieła zniszczenia. Podobnie przedstawia się obraz samego miasta. Mimo, że zabytkowa starówka została odnowiona, to jednak boczne ulice i wspaniałe zaułki straszają wypalonymi oknami i mozaiką odprysków od kul na cianach. Najwiskrzy za-



Piotr Bujak



Pamięć o ofiarach ludobójstwa jest ciągle żywa wśród mieszkańców Sarajewa

bytek tego miasta, XVI-wieczny kamienny Stary Most majestatycznym łukiem spina muźulmański i katolicki brzeg Neretwy. W 1993 roku został zburzony przez Chorwatów, ponownie odbudowany dopiero po 11 latach. Jacy miałkowie skakali z mostu do wody zbierając od turystów datki za to widowisko.

Najbardziej intrygową mnie stolica Bośni i Hercegowiny – Sarajewo, które jest miejscem gdzie rozpoczęły się naj-

wiśsze konflikty w dwudziestowiecznej Europie. Droga z Mostaru do Sarajewa prowadzi przez malowniczy kanion Neretwy, przebijając się licznymi tunelami przez zbocza gór. Na nocleg zatrzymujemy się u gospodarzy nad jeziorem Jablanicko. Na twarzach ludzi dostrzegamy oznaki niepokoju, sprawiali wrażenie jakby byli w ci głym strachu. A trudno sobie wyobrazić, ile te góry, w cięgu swojego istnienia, widziały morderstw dokonanych

nych na ludziach przez ludzi w kolejnych wojnach...

Do Sarajewa wjechali my od zachodu, poruszając się jedną z głównych ulic miasta, słynną na całym świecie aleją snajperów. Od rozpoczęcia wojny, przez prawie cztery lata była ona pod nieustannym ostrzałem serbskich snajperów. Dziś ten odcinek drogi przypomina nowoczesne, zachodnioeuropejskie miasto, po obu stronach alei wybudowano szklane wieżowce, nowoczesne hotele i siedziby dużych firm.

W centrum miasta widać, że Sarajevo jest miastem wielu kultur i religii. Pośród kilkunastu kamiennych minaretów, chrześcijańska katedra i charakterystyczne dachy synagog. W ciągu swej długiej i burzliwej historii powstała tu niepowtarzalna mieszanka stylów architektonicznych, zwyczajów, tradycji europejskich i orientalnych. Sarajevo przez setki lat było miejscem kosmopolitycznym, mieszkali tu w zgodzie wyznawcy różnych religii, narodowości, ludzie odmiennych kultur. Mimo, że miasto zostało zniszczone, skutki wojny widoczne są w wielu jego miejscach. Na ulicach strasznie zniszczone budynki, na których widać ślady armatnich ostrzałów, liczne tablice upamiętniające ofiary wojny. W parkach osiedlowych w pobliżu słynnego olimpijskiego stadionu Kosevo widzimy setki mo-



Na twarzach ludzi dostrzec można piętno przeżytej wojny

gił, ukazujących skalę ludobójstwa i tragedii tego narodu. Podczas oblężenia Sarajewa na ulicach miasta zginęło ponad 11 tysięcy ludzi.

Po opuszczeniu miasta nasz niepokój budziły liczne tabliczki ostrzegające przed minami. Podczas wojny niemal cały kraj został zaminowany a ładunki wybuchowe do dziś tkwią w ziemi. Wiskość powietrza została zainventaryzowana i oznaczona, ale na rozminowanie wciąż brakuje pieniędzy. Władze Bośni i Hercegowiny każdego roku odnotowują kilka-

dziesiąt wypadków z powodu niewybuchów.

Na koniec warto zadać pytanie gdzie tak naprawdę tkwi przyczyna wszelkich konfliktów zbrojnych na świecie, czy istnieje zbiorowa, moralna odpowiedzialność mocarstw za prowadzone „czystki etniczne” w różnych częściach świata i jaka jest rola masowych mediów, które nie zawsze podają rzetelne i prawdziwe informacje dotyczące wielu problemów współczesnego świata.

PIOTR BUJAK

## Zdrowie

### ŁUSZCZYCA

**Łuszczyca jest częstą, przewlekłą, ale dającą remisje, proliferacyjno zapalną chorobą skóry, charakteryzującą się zmianami grudkowo łuskowymi, w której czas cyklu komórkowego komórek naskórka jest znacznie skrócony (z ok. 311 godz. do zaledwie 36 godz.).**

**Występuje przynajmniej u 2% populacji. Obraz histologiczny : wydłużenie grzebieni i brodawek (z ich obrzękiem), zanik warstwy ziarnistej, parakeratoza oraz tworzenie się mikroropni Munro na skutek migracji granulocytów obojętnochłonnych z poszerzonych włóściczków brodawkowych („tryskające brodawki”).**

**Cechy kliniczne:** Choroba może rozpocząć się w każdym wieku (objawia się np. jako zapalenie pieluszkowe u niemowląt), przeciwnie początek przypada na 28 r. . Typowym wykwitem jest czerwona tarczka, przykryta srebrzystą łuską (szczególnie w okolicach owłosionych). Tarczki mogą być okrągłe („kropłowate” – jak krople deszczu), nieregularne lub pierścieniowate. Łuski oraz uniesienie zmian ponad powierzchnię skóry nie występuje w okolicach narażonych na odparzenie, tzn. w pachwinach i pod pachami („odwrócona łuszczyca”). Często zajęta jest wyprostna powierzchnia kolan i łokci. Zajęte skóry dłoni i stóp, z tworzeniem się jałowych wykwitów krostkowych (łuszczyca krostkowa dłoni i stóp) oraz szczeliny mogą prowadzić do ciężkiego kalectwa.

Łuszczyca krostkowa uogólniona rozwija się de novo luba na podłożu istniejących już tarczki, jej przebieg może być bardzo ciężki, z gorączką, wzrostem liczby białych krwinek i spadkiem odsetka limfocytów. W 30% łuszczyca krostkowa związana jest z odstawieniem steroidów podawanych ogólnie. Nasilenie zmian może prowadzić do uogólnionej erytrodemii.

**Objawy:** Objaw Koebnera: uraz mechaniczny (np. rana, ucisk od kapelusza, zadrapanie, opalenie) powoduje powstawanie wykwitów o układzie liniowym. Objaw Auspitz: punktikowate krwawienie przy odrywaniu łusek.

**Łuszczyca poza skórę :** Zapalenie stawów (seroujemne, o łagodniejszym prze-

biegu nie reumatoidalne zapalenie stawów), paznokcie naporstkowe, guzki rogówkowe, obrzęki, uszkodzenie wroby.

**Czynniki wywołujące:** Stres, uraz, zakażenia, chlorochina, -blokerzy.

**Rozpoznanie różnicowe:** Zakażenia grzybicze, liszaj płaski (grudki występują na powierzchniach gładkich i mają delikatne prążki), ziarniak grzybiasty (w różnicowaniu może być konieczne wykonanie biopsji), łojotokowe zapalenie skóry (nie występują pojedyncze tarczki, aczkolwiek u niektórych pacjentów łuszczyca może się rozpocząć zmianami typowymi dla łojotokowego zapalenia skóry).



**Leczenie:** Udzielenie wskazówek choremu o powstawaniu zmian łuszczykowych, odpoczynek i wyeliminowanie czynników wywołujących, o ile to możliwe, odgrywać bardzo ważną rolę. Do miejscowego stosowania w okresie zaostreżenia maści z kortykosteroidami i dziegieć. Ponieważ dziegieć jest niewygodne w użyciu, a długotrwałe stosowanie preparatów zawierających steroidy może doprowadzić do zaniku skóry /szczególnie twarzy i na powierzchniach zgłębionych/, obecnie w leczeniu łuszczyicy stosuje się krótkie kursy ditranolu.

**Fototerapia:** Naświetlanie promieniami ultrafioletowymi /UVA/, po podaniu psoralenu PO /PUVA/ lub bez podania psoralenu. Obie te metody są bardzo przydatne w leczeniu łuszczyicy, aczkolwiek należy lekceważyć karcinogenne /nowotworowe/ działania promieni UV i wpływu na proces starzenia się skóry. Obecnie najczęściej fototerapia promieniami UV jest wskazana w ciężkich przypadkach łuszczyicy u pacjentów powyżej 45 roku życia.

**Cytostatyki:** Gdy łuszczyca utrudnia pacjentowi normalne życie to musimy podawać cytotatyk Metotrexat w dawce 10-20 mg/tydzień. Jest to leczenie, które wymaga kontrolowania morfologii i funkcji wątroby.

Leczeniem łuszczyicy zajmują się referencyjne Oddziały Dermatologii. Leczenie jest zawsze długotrwałe, wymagające cierpliwości pacjenta, tolerancji i cierpliwości jego rodziny, oraz wytrwałości w szukaniu najlepszego sposobu leczenia przez lekarza leczącego.

DR N. MED. JAROSŁAW RAGAN

## BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ informuje,

o na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21

### WYWIESZONY ZOSTAŁ

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. 2010r., Nr 102, poz. 651 z późn. zm.) wykaz nieruchomości gruntowej, położonej w Kolbuszowej przy ulicy Sokołowskiej, oznaczonej nr ew. działek 1549/91, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu, oraz oznaczonej nr ew. działki 1549/58, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ

JAN ZUBA

## NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ HOMED

Zapraszamy do gabinetów prywatnych

**Gabinet Ginekologiczno-Położniczy**  
lek.med. Jadwiga Homa  
specjalista ginekologii i położnictwa

**Gabinet Urologiczny**  
lek.med. Michał Szczygielski  
specjalista urologii

**Badanie USG płodu : - 4D**  
- genetyczne

**W uzasadnionych przypadkach refundacja NFZ**

**NZOZ HOMED - Głogów Małopolski**  
**Ul. Paderewskiego 14**  
**(Os.Niwa - naprzeciw kościoła)**  
**36-060 Głogów Młp.**

**Informacja i rejestracja : tel. 17 717 60 42 , 17 741 14 01**

## Przyroda

## PRACE ARBORYSTÓW

## Rozpoczęto prace konserwatorskie drzew chronionych jako pomniki przyrody w Nadleśnictwie Kolbuszowa

Pierwsze oznaki wiosny sprawiły, że grupa wietnie wyszkolonych fachowców – „arborystów”, rozpoczęła prace pielęgnacyjno - konserwatorskie na terenie Nadleśnictwa Kamie Nadleśnictwa Kolbuszowa. Ich zadaniem jest wykonanie zabiegów, które pozwolą na zachowanie w dobrej kondycji zdrowotnej jednej z nielicznych alej dębowych w województwie podkarpackim, chronionej jako pomnik przyrody.

To pierwsze i najtrudniejsze zadanie. Sprawi ono, że 268 dębów szypułkowych długo jeszcze będzie pełnił swój rolę. Czyli będzie atrakcją turystyczną, będzie budził podziw i zachwyty zarówno wyglądem jak i rozmiarami. Słabe w tym elemencie dla zachowania różnorodności genetycznej i ekosystemowej. Następnie arborysty przystąpią do pielęgnacji otoczenia



wokół chronionych drzew. Czynno ci też jako cz. si. ogrodzeniem 13 obiektów uznanych za pomniki przyrody, w tym: 1 powierzchniowy pomnik przyrody (o pow. 1,57 ha, gdzie chronionych jest 216 egz.), 5 grupowych oraz 7 pojedynczych. W ramach wymienionych obiektów zabiegom podlega ogółem 306 drzew (299 dębów szypułkowych Quercus robur, 3 buki zwyczajne Fagus silvatica, 3 graby zwyczajne Carpinus betulus i 1 lipa szerokolistna Tilia platyphyllos).

Wymienione pomniki przyrody poddawane są zabiegom pielęgnacyjno-konserwatorskim. Recepta na nie opracowana została w 2010 roku w tzw. ekspertyzie dendrologicznej. W oparciu o nią „pilarze-alpiniści” leczą drzewa.

- Okres przedwiośnia to najlepsza pora na wykonanie tego rodzaju zabiegów konserwatorskich dla dębów i buków, gdy drzewa są w stanie bezliściowym i nie wyrządzą sobie żadnej szkody – mówi dr inż. Marcin Pietrzykowski, kierownik prac. Wykonywane zabiegi pielęgnacyjne mają charakter czysto sanitarny i polegają na usuwaniu chorych i martwych gałęzi i konarów oraz, w niektórych przypadkach, zakładanie specjalnego systemu wiąz, wzmacnianie osłabionych konarów. Wszystkie zdrowe konary, zgodnie ze sztuką, muszą pozostać nienaruszone.

Ekipa wietnych fachowców wykonuje prace pod okiem kierownika i przy okresowej kontroli inspektora nadzoru. Ponieważ tylko dokładne zbadanie koron pomników przyrody pozwala na zadanie prawidłowych cięć, osoby wykonujące zabiegi pielęgnacyjne nie używają podnośników. Sami penetrują korony drzew przy



pomocy specjalnych technik alpinistycznych. Dlatego tak ważne jest, by prace te wykonywały osoby posiadające odpowiednie doświadczenia i wiedzę.

Efektami tych zabiegów będzie poprawa stanu sanitarnego i zachowanie w optymalnym stanie drzew pomnikowych.

Wykonanie zabiegów konserwatorskich jest możliwe dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej z środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013 oraz ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

TEKST NATALIA WRONA  
ZDJĘCIA KRZYSZTOF KAMIŃSKI

## MAGNOLIE

Kwiaty magnolii wzbudzają zachwyty i prawie każdy chciałby mieć takie drzewo w ogrodzie. Rośliny te są najpiękniejsze podczas kwitnienia. Ich duże pojedyncze kwiaty rozwijają się zwykle przed ukazaniem się liści. Pięknie pachną. W zależności od odmiany i gatunku płatki są białe, różowe, kremowe, a ostatnio wyhodowano żółte. Magnolie są ładne także poza porą kwitnienia, dzięki dużym, skórzastym liściom o zgrabnym i zdrowym wyglądzie.

Magnolii są jednymi z najstarszych roślin na ziemi. Tworzyły ogromne lasy przed epoką lodowców, ich skamieniałości liczą 36-30 milionów lat. Okresy zlodowice zniszczyły większość lasów, ocalały tylko fragmenty w Chinach, Japonii, Korei i na wschodzie Ameryki Północnej, gdzie można je spotkać do dzisiaj. Pozostało około 120 gatunków. Wśród magnolii

występują formy drzewiaste o wysokości 15-20 metrów, niższe 5-10 metrów oraz przypominające wyglądem duże krzewy dorastające do 3-4 metrów. Wysokie magnolie najlepiej prezentują się sadzone pojedynczo, na dobrze wyeksponowanych stanowiskach. Do wyboru są odmiany i na działki bardziej odpowiednie będą odmiany nieco niższe, osi gałęzi wysoko

od 2,5 do 5 m. Planując hodowlę magnolii powinniśmy kupić gotowy, zdrowy, ładnie rozkrzewiony sadzonek. Magnolie rozmnażane z nasion zakwitają po raz pierwszy wiele lat po posadzeniu, szczególnie za kwitnienie o szybciej. Miejsce dla nasadzenia magnolii trzeba starannie wybrać. Gatunek ten nie jest odporny na mróz więc stanowisko powinno być słoneczne.

neczne lub półcieniste ale zawsze zaciszne. W miejscach zacienionych ro liny te bardzo słabo kwitną.

Z tego te powodu magnolie udaj si najlepiej posadzone przy południowych cianach budynków, w osłonie innych roślin, zwłaszcza iglaków. W każdym miejscu są jednak narażone na uszkodzenie przez wiosenne przymrozki.

Pod magnolie trzeba przygotować lekko kwaśne podłoże (pH 5 - 6/ z dodatkiem torfu, kompostu lub ziemi liściowej). Gleba powinna być żyzna i próchnicza. Dobrze jest wyściółkować jej powierzchnię korzeni drzew iglastych. Wskazane jest kilkukrotne zasilenie roślin nawozem wieloskładnikowym w okresie od marca do początku lipca. Jeżeli chcemy zaoszczędzić sobie nieco pracy, możemy jednorazowo na przełomie marca i kwietnia zastosować nawóz o spowolnionym działaniu, np. Osmocote. Magnolie najlepiej rosną w miejscu dostatecznie wilgotnym, ale nie stale mokrym. Magnolie mają płytki system korzeniowy i nie powinno się przekopywać ziemi wokół roślin, a co najwyżej lekko motyczkować. Ich pielęgnacja ogranicza się do systematycznego podlewania i nawożenia oraz okrywania przed zimą, aby nie przemarzły. Magnolie się nie tną. Należy usuwać tylko przy suche, chore i przemrozone. Pomimo wrażliwości na

gnacji, rośliny mogą zostać zaatakowane przez szkodniki. Najczęściej magnolie są atakowane przez przędziorki, które pod osłoną pajęczyn mogą pojawiać się od maja do końca sierpnia. W wyniku przędziorkowania na górnej stronie liści pojawiają się mozaikowate przebarwienia, z czasem liście zasychają i opadają. W takim przypadku konieczne usuwamy opadłe liście (najlepiej je spalić). Rośliny należy opryskać pod koniec maja lub na początku czerwca preparatem Nissorun 050 EC (0,06%) lub Talstar 100 EC (0,05%). Ponadto można użyć preparatów Karate Zeon 050 CS (0,05%) lub Afidol AL, które poza substancją przędziorkobójczą zawierają także mikroelementy wzmacniające rośliny osłabione przędziorkowaniem szkodników.

Poza przędziorkami, na magnoliach mogą pojawić się również mszyce. Możemy wtedy zauważyć skupiska bezskrzydłych ciemnozielonych szkodników na wierzchołkach pędów i dolnej stronie liści. Zaatakowane rośliny słabiej rosną, mają zniekształcone liście i pokryte są lepkiem miodowym. Pędy na których jest najwięcej skupisk mszyc dobrze jest usunąć. Konieczne jest także wykonanie oprysków preparatami mszycobójczymi, takimi jak np. Pirimix AE, Piriflor 01 AE, Pirimor 01 AE, czy też ABC na mszyce AL.

Do ogrodów przydomowych można

polecić kilkanaście gatunków i odmian magnolii. Najpopularniejsza na wiecie jest Soulangea zwana też po prostu. Zwykle tworzy duże, szerokie krzewy, a jej odmiany różnią się siłą wzrostu, pokrojem, zapachem, kolorem kwiatów i porą kwitnienia. Odmiana Aleksandrina rośnie silnie, kwitnie długo w maju, kwiaty mają z zewnątrz trzypiętę purpurową, a wewnątrz białą. Amabilis kwitnie bardzo wcześnie.

W kwietniu, kwiaty mają biały, u nasady lekko różowy. Lennei kwitnie najpóźniej, pod koniec maja, ma najciemniejsze kwiaty, wewnątrz biały, z zewnątrz purpurowy.

Cennym gatunkiem jest magnolia purpurowa z odmianą Nigra o ciemno purpurowych kwiatkach pojawiających się na przełomie maja i czerwca. Najwcześniej zakwita magnolia gwiaździsta, w marcu i kwietniu. Ma niebiesko białe kwiaty, ale bardzo liczne. Dzięki niewielkim rozmiarom nadaje się do małych ogródków.

Inne polecane odmiany, o dużej odporności na mróz to: Susan, Bett, Judy, Randy, Ricky, Ann, Pinkie, Jane.

SZKÓŁKA DRZEW I KRZEWÓW  
DOROTA I ROBERT MARKUSIEWICZ  
UL. ZIELONA 27, KOLBUSZOWA

## Sport

### MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ OLDBOYÓW

Zwycięstwem drużyny oldboyów KKS Kolbuszowianka zakończył się, rozegrany 26 marca, turniej halowej piłki nożnej. Miejscem rywalizacji o Puchar Burmistrza Kolbuszowej była hala sportowa przy Liceum Ogólnokształcącym.

Mecze, systemem „każdy z każdym”, rozegrało sześć zespołów: Samorząd Kolbuszowski, KKS Kolbuszowianka Oldboys, Nutrilite Kolbuszowa, Stary Sambor z Ukrainy, Korona Kielce oraz Spiska Nova Wieś ze Słowacji. Na sobotniej imprezie, poza sportowymi zmaganiem, dla przybyłej publiczności przygotowano także inne atrakcje, m.in. kiermasz ozdób w tecznych, degustację potraw wielkonożnych, a dla przedszkolaków różne gry i zabawy.

Końcowa klasyfikacja turnieju przedstawia się następująco: pierwsze miejsce zajęła KKS Kolbuszowianka Oldboys, drugie miejsce wywalczyła drużyna Nutrilite Kolbuszowa, a trzecie Spiska Nova Wieś. Słowacki zespół triumfował nie tylko na trzecim miejscu, tytuł króla strzelców przypadł Józefowi Kova, który zdobył 7 goli. Impreza zakończyła się rozdaniem najlepszym zawodnikom i drużynom okolicznych statuetek oraz pucharów.





Przekaż swój 1% na  
Regionalne Towarzystwo Kultury  
im. Juliana Macieja Goslara

**Regionalne Towarzystwo Kultury im. J.M. Goslara** w Kolbuszowej prosi o przekazanie 1% podatku na wsparcie naszej działalno ci statutowej.

**Aby tego dokona nale y w dziale „Wniosek o Przekazanie 1% Podatku Nale nego na Rzecz Organizacji Po ytku Publicznego” w rubryce „Numer KRS” wpisa 0000109497**

Rubryka ta mie ci si w pozycjach:

PIT 28 – pozycja 126

PIT 36 – pozycja 305

PIT 37 – pozycja 124

Poni ej w dziale „Informacje uzupełniaj ce” mo na wpisa swoje imi i nazwiska oraz cel, na który darczy ca chce przekaza swój 1%. Wpisanie tych danych nie jest obowi zkowe.

Przykład (PIT 37):

H. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)		
Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (Numer KRS) organizacji wybranej z wykazu oraz wysokość kwoty na jej rzecz.		
124. Numer KRS <i>0000109497</i>	Wnioskowana kwota Kwota z poz. 125 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 120, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół	125. <i>28</i>
I. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE		
Podatnicy, którzy wypełnili część H, w poz. 126 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 127 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 125. W poz. 128 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).		
126. Cel szczegółowy 1%	127. Wyrażam zgodę <input checked="" type="checkbox"/>	
128. <i>jan.kowalski@poczta.pl</i>		

**SERDECZNE PODZIĘKOWANIA DLA LUDZI  
WSPOMAGAJĄCYCH RTK**

**W KOLBUSZOWSKIEJ BIBLIOTECE INTERNETOWEJ**

(stronie prowadzonej przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Kolbuszowej)  
można oglądać wszystkie dotychczasowe numery naszego miesięcznika

Zapraszamy na stronę

**WWW.BIBLIOTEKA.KOLBUSZOWA.PL**



Miesi cznik społeczno-kulturalny  
Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury  
im. Juliana Macieja Goslara w Kolbuszowej

INDEKS: 32616X

ISSN 1232-051X

**Redakcja:** Barbara Szafranec - redaktor naczelny, Jacek Bardan, Andrzej Jagodzi ski, Barbara Kardy, Paweł Michno, Wojciech Mroczka. Stali współpracownicy: Marian Piórek, Janina Olszowy, Jarosław Ragan, Piotr Bujak. Skład - Łukasz Szyma ski. **Adres redakcji:** ul. Ko ciuszki 6, 36-100 Kolbuszowa, tel/fax 017/ 22 75 199, e-mail: [ziemiakolbuszowska@wp.pl](mailto:ziemiakolbuszowska@wp.pl). Strona Internetowa RTK: [www.rtk.kolbuszowa.pl](http://www.rtk.kolbuszowa.pl).

**Przeka 1% podatku na działalno statutow Towarzystwa. Nr KRS 0000109497**



# DNI KOLBUSZOWEJ

2011



KOLBUSZOWSKIE SPOTKANIA ORKIESTROWE  
im. Walentego Kaziora

## Santo Subito

Orkiestry Dęte Świętemu



Kolbuszowa  
1 MAJA  
2011

12.00

KOLEGIATA Msza św. w ogrodzie 14.00-RYNEK

18.00-FESTYN PAPIESKI Konkursy, malarski, plastyki

DO TAŃCA ZAGRAJĄ REWELACYJNE KAPELE

WIDELANIE, MOCNI BOJKI

oraz 14-osm. Układy taneczne przedstawiają Zespół MDK i Kolbuszowej i Kolbuszowskiej Górnicy



I RAJD  
NORDIC WALKING

START 19.00  
RYNEK  
META O 20.00

ZAPISY DO RAJDU  
TEL. 172271-131

ZAPRASZAMY

## KONCERT

dla Janka Bytnara „Rudego”  
Rynek 17.00



Finały  
Konkursów  
Bytnarowskich

Imprezy  
historyczne

## HABAKUK ELDO

Janek rapowałby z nami  
organizatorzy UM i MDK w Kolbuszowej

## 3 MAJA 2011 - Kolbuszowa

## KONCERT „PRZED ŚCIANĄ WSPOMNIENIA” W DUCHU PRZESZYMNIEJSZEGO KRZAKUSZ ŚWIĘTYCH



Rynek 16.00  
Dni Miasta

## GRZEGORZ TURNIAU

KAPELA MOZILANIE  
TEUTA ZESPÓŁ  
KAPELA WŁADYSŁAWA POŁOBY  
Zespół ludowy GÓRNICZY I WOŁANIE  
„NA RYNKU I W KARCZMIE, AD 1920”  
Zespół Pieśni i Tańca Górna i Domatków

organizator UM i MDK w Kolbuszowej

KOLBUSZOWA ZAPRASZA!

KOLBUSZOWA ZAPRASZA!

- ŚRODA 27 KWIETNIA-18.00**  
Pomyłka, więc proszę mówić dalej...  
**TEATR** przedstawienie premierowe, reż. Grzegorz Wójcicki.  
Scena MDK **TIRSO DE MOLINA - Zielony Gil.**
- CZWARTEK 28 KWIETNIA-10.30**  
**STADION** Wojewódzkie Sztafetowe Biegi Przelajowe.
- BIBLIOTEKA-11.00**  
Życie i walka Janka Bytnara XXI edycja Turnieju wiedzy o historii regionu. Finał turnieju uczniów gimnazjów.
- PIĄTEK 29 KWIETNIA-11.00**  
Życie i walka Janka Bytnara XXI edycja Turnieju wiedzy o historii regionu. Finał turnieju uczniów szkół ponad gimnazjalnych.
- SZKOŁA MUZYCZNA-18.30**  
Koncert Orkiestry Szkolnej.  
**SOBOTA 30 KWIETNIA-10.00**  
Koncert uczniów oraz studentów- wychowanków.
- PONIEDZIAŁEK 2 MAJA- 11.00**  
**GLINIANKA-UL. FABRYCZNA**  
Zlot Quadów i samochodów terenowych o Puchar Burmistrza Kolbuszowej.
- WTOREK 3 MAJA** Pobudka z Orkiestrą Dętą.  
**UROCZYSTOŚCI PATRIOTYCZNE**  
10.30 Msza św. w KOLEGIACIE. Pochód, Uroczysta Akademia w MDK. **RYNEK 13.30**- Zapisy do Biegu ulicznego. **14.00 START BIEGU.**
- STADION-17.00** Mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami reprezentantów Uniwersytetu Rzeszowskiego i Samorządowców Gminy.
- FAJERWERKI-RYNEK 22.15**

Zapraszają Urząd Miejski, Starostwo Powiatowe, Parafia p.w. Wszystkich Świętych, Miejski Dom Kultury, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna, Zespół Szkół Technicznych, Państwowa Szkoła Muzyczna, Fundacja na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu, Klub Sportowy Kolbuszowianka, Stowarzyszenie Kolbuszowski Klub Sportów Motorowych i Ratownictwa Drogowego „Kolbuszowa 4 x 4” w Kolbuszowej, Zespół Szkół Agrotechnicznych w Weryni, Sponsorzy i Patroni Medialni, info: [www.kolbuszowa.pl](http://www.kolbuszowa.pl) oraz [www.kultura.kolbuszowa.pl](http://www.kultura.kolbuszowa.pl) oraz na banerach



## LEK. MED. TOMASZ STĄPOR

Specjalista Chirurgii Ogólnej  
przyjmuje w Gabinetce Prywatnym -  
Przychodnia Medimo – ul. Nowe Miasto 51

WTORKI I CZWARTKI OD 15:00

USG – jamy brzusznej

USG – doppler - żył kończyn dolnych

USG – doppler - tętnic kończyn dolnych

USG – tkanek miękkich

konsultacje chirurgiczne

chirurgia estetyczna

chirurgia żyłaków

drobne zabiegi chirurgiczne

Pragniemy złożyć ofertę umieszczenia reklamy  
państwa firmy/institucji  
w miesięczniku „Ziemia Kolbuszowska”.

„Ziemia Kolbuszowska” wydawana jest przez  
Regionalne Towarzystwo Kultury im. Juliana Macieja  
Goslara, ukazuje się na terenie całego Powiatu  
Kolbuszowskiego w nakładzie 500 egzemplarzy.

Teraz zamierzamy Wasz reklamować w nowych,  
promocyjnych cenach, przy 50% zimowym rabacie.

profesjonalne videofilmowanie i fotografowanie wszelkich uroczystości  
wykonywanie zdjęć amatorskich: cyfrowych i z filmów  
przeżywanie kaset VIDEO na DVD

**NISKIE CENY!**

Jan Cichoń



**STUDIO  
FOTO-VIDEO**

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!

36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10  
tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382

## CENTRUM HANDLOWE

# ORZECH

ul. 11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa



*Życzenia radosnych Świąt Wielkiej Nocy  
Wypełnionych nadzieją budzącą się do życia wiosny*

*I wiary w piękno życia*

*Pogody w sercu i radości płynącej z faktu*

*Zmartwychwstania Pańskiego*

*Oraz smacznego święconego*

*Życzy Zarząd oraz Pracownicy firmy Orzech*

[www.sklepy.orzech.com.pl](http://www.sklepy.orzech.com.pl)